Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK XXVI. | Piątek, 6 grudnia 1935 r. | Nr. 334

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

KRAKÓW ul. Św. Anny 12. ... Jagiell.

Wielka mowa min. Kwiatkowskiego w Sejmie

Ustrój gospodarczy Polski opiera się na podstawach kapitalistycznych i prywatnej gospodarki

WARSZAWA. 5.12. (Tel. wł.) Dzisiaj o godz. 11 przedpołudniem Sejm Rzplitej zebrał się na swem pierwszem posiedzeniu sesji zwyczajnej budżetowej, zwołanej zarządzeniem p. Prezydenta R. P. z dnia 29 listopada rb. Posiedzenie to wywołało wielkie zainteresowanie w sferach politycznych, szczególnie ze względu na zapowiedziane expose ministra skarbu Kwiatkowskiego, mające na celu uzasadnienie przedłożony Izbie do uchwalenia preliminarz budżetowy na rok 1936-37.

Na kilka minut po godzinie 11, ławy poselskie zapełniły się członkami Izby, na ławach rządowych zasiedli członkowie rządu in corpore. Galerja wypełniona była tłumnie publicznością.

Na wszystkich pulpitach poselskich widnieją rozłożone białe księgi, zawierające nowy preliminarz budżetowy, który *po raz pierwszy od wielu lat nie przewiduje deficytu* i zamyka się cyfrą *2.237.082000 zł.* w wydatkach i cyfrą *2.237.132.000 zł.* w dochodach.

Po załatwieniu wstępnych formalności przez marszałka Sejmu Cara, zabiera głos minister skarbu *dr. Eugenjusz Kwiatkowski*, który w przeszło półtoragodzinnym wywodzie uzasadnił przedłożony przez rząd preliminarz budżetowy na rok 1936-37.

Mowę p. ministra podajemy poniżej w obszernem streszczeniu.

Po stwierdzeniu, iż rząd przedłożył Izbom ustawodawczym projekt ustawy skarbowej i budżetu, w obowiązującym terminie, zgodnie z art. 58 Konstytucji, mówca zaznacza, iż rozpatrzenie i załatwienie tegorocznego preliminarza posiada szczególnie doniosłą dla państwa wagę, albowiem projekt ten wiąże się ściśle z szeregiem zarządzeń wydanych w ciągu ostatnich 4-ch tygodni, na podstawie szerokich pełnomocnictw, udzielonych Prezydentowi R. P. przez Izby ustawodawcze, pełnomocnictw, które przyniosły nam często dotkliwe obciążenie dla dużej części ludności, które wpłynęły na zmianę rozdziału dochodów społecznych, a to w związku ze zmienionemi warunkami obecnej sytuacji gospodarczej kraju.

TRUDNA WALKA.

Istnieje zatem potrzeba poddania krytycznej ocenie tych wszystkich zjawisk i faktów oczywiście przy uwzględnieniu w całej rozciągłości tej sytuacji finansowo-gospodarczej, w której ostatnio się znaleźliśmy, z którą na podstawie wspólnej świadomości i wspólnej decyzji Izb ustawodawczych z rządem podjęły stanowczą, ale trudną walkę. Mówca wysuwa więc pytanie, czy nowe te zarządzenia miały charakter istotny i były podyktowane z konieczności, czy w danych warunkach nie mogliśmy wybrać drogi lepszej i skuteczniejszej, czy ustalone obecnie metody działania dają nadzieję na opanowanie i przeciwstawienie się ustawicznemu pogłębieniu się kryzysu uderzającego coraz dotkliwiej w coraz szersze warstwy społeczeństwa.

BUDŻET PODSTAWOWĄ FUNKCJĄ PAŃSTWA.

Konstytucja nasza stawia **zagadnienie budżetu państwowego w rzędzie podstawowych i naczelnych funkcyj państwa.** Tak więc artykuł 50 mówi, że inicjatywa ustawodawcza w sprawach budżetowych należy wyłącznie do rządu, oraz że Sejm nie może uchwalić ustawy pociągającej za sobą wydatki ze skarbu państwa, dla których niema pokrycia, art. 59 ustala, że wydatki **niezaprojektowane w budżecie nie mogą być uchwalone, a zaprojektowane nie mogą być podwyższone bez zgody rządu.**

ODPOWIEDZIALNOŚĆ RZĄDU.

Sformułowania te posiadają nietylko znaczenie formalne i negatywne, ograniczają uprawnienia budżetowe izb ustawodawczych, ale znaczenie merytoryczne i pozytywne, nakładają na rząd odpowiedzialność i obowiązek wykorzystania tych uprawnień.

W okresach pomyślnej konjunktury równoważenie budżetu nie napotyka na wiele trudności, a sporadycznie deficyty budżetowe nie stanowią szczególnego objawu niebezpieczeństwa. Jednakowoż w **okresach ekonomiczno ciężkich przy zaburzeniach funkcyj w gospodarstwie narodowem,** zrównoważenie państwowego budżetu natrafia nietylko od woli rządu i parlamentu, co więcej **budżet publiczny staje się jakoby maszyną piekielną, powiększającą objawy kryzysu.** Jest sprawą zbyt dobrze znaną, że u nas jak i wielu innych państwowych właśnie w czasie kryzysu mnożą się zjawiska deficytów budżetowych. Potęgujące się jak lawina **bezrobocie wymaga zwiększonych wydatków, kurczy się zdolność konsumcji,** oraz nadwyżki produkcji do tego stopnia, że gospodarstwo społeczne bez pomocy państwa nie może dać sobie rady. Każde z tych zjawisk posiada właśnie dynamikę ujemną, potęgującą bez końca wszystkie objawy represji.

POCHÓD KRYZYSU.

Jeśli w tych warunkach trwa deficytowość budżetowa, to pochód kryzysu zostaje nietylko przyspieszony, ale ponadto zanika coraz bardziej możliwość odwrotu. Deficyt przedsiębiorstw prywatnych i deficyt gospodarstwa publicznego połączone są wówczas niejako pasem transmisyjnym i oba te koła popędzają się nawzajem do coraz szybszych obrotów.

Gdy corocznie zamykamy rachunki skarbu państwa, wykazujące ciągle deficyty, to wykonujemy oczywiście tylko działania czysto formalnego. **Skutków bowiem deficytu nie jesteśmy w stanie zażegnać.**

WZROST DEFICYTU.

Skolei minister Kwiatkowski wyłuszczył bardzo szczegółowo stan gospodarczy i finansowy kraju, przyczem zwrócił szczególną uwagę na **sposób rozrostu kolejnych deficytów.**

W ostatnim roku **przekroczyły one łączną sumę miljarda.**

Wzmstający stale w pierwszem półroczu 1935 mimo wpływów pożyczki inwestycyjnej deficyt osiągnął kwotę 190 miljonów złotych.

Położenie nasze jest pod względem finansowym gorsze od położenia Czechosłowacji i Bułgarji, chociaż pod względem ludności zajmujemy szóste miejsce w Europie, **a pod względem gospodarczym zostaliśmy zepchnięci na miejsce piętnaste.**

O godz. 12.15 mówca zażądał przerwy.

O przełamanie depresji gospodarczej

Po przerwie p. minister nawiązuje do oceny naszego położenia gospodarczego mówi:

„Nie możemy być 6-em państwem w Europie, czy to pod względem cyfry mieszkańców czy to jako dynamiczny element w polityce, a 15-em pod względem ekspansji gospodarczej. Mamy pracowitą i szczególnie zdolną ludność. Mamy dość znaczne bogactwa naturalne, mamy własny i aktywny dostęp do morza. Mamy więc elementy, na których możemy budować mocny gmach naszej przyszłości. Nadszedł czas skoncentrowania uwagi całego społeczeństwa na uporządkowania zagadnień finansowo-gospodarczych, na przełamaniu tej apatji i depresji gospodarczej, która nam zaciążyła, by stworzyć normalne warunki dla ustalenia podstaw wielkiego i twórczego programu gospodarczego na bliższą i dalszą przyszłość. W chwili, w której przy przedłożeniu izbom ustawodawczym projektu ustawy o pełnomocnictwach kreśliliśmy pierwsze wytyczne doraźnego działania, musieliśmy przyjąć pod uwagę następujący stan faktyczny: Aktualny deficyt kasowy skarbu zbliżał się do cyfry miesięcznych poborów urzędników i i pracowników administracji państwa, dalsze miesiące znacznego deficytu musiałaby pogorszyć położenie i pogłębić trudności w mobilizacji gotówki. Fakt ten domagał się przyspieszenia decyzji i skierowania poczynań na drogi zapewniające całkowitą skuteczność.

ROLNICTWO POLSKIE.

Drugim ważnym elementem do decyzji było stwierdzenie, że w wielkiej skali rozpięcia sytuacji kryzysowej elementem, który znajduje się w najcięższej sytuacji gospodarczej w państwie — jest rolnictwo polskie i wieś. Konsekwencją tego stwierdzenia stało się przekonanie Rządu, że właśnie rolnictwo nie może być obciążone dodatkowemi świadczeniami na rzecz montowania równowagi budżetowej, a przeciwnie przesuwania dochodu społecznego i obciążenia rolnictwo musi być uwzględnione pozytywnie na pierwszem miejscu. Tak samo, jak gotowi jesteśmy zdobywać obce rynki zbytu tak samo musimy podejść do zdobycia 20-miljonowego rynku rolniczego, odseperowanego od kilku lat od produktów przemysłowych.

KARTELE

Trzecim czynnikiem, który wymagał doraźnie **konsekwentnej akcji ze strony rządu,** to zagadnienie t. zw. nożyc i karteli. Jeżeli dla trzy czwarte kraju 30 groszy przedstawia taką samą wartość co dla ¼ 1 złoty, jeżeli olbrzymia część społeczeństwa stała się całkowicie pasywna na rynku towarowym, to fakt ten musi znaleźć swego regulatora. Uważam za najgorszą metodę ustawicznego i długotrwałego wyciskania kilku procentowych obniżek cen przy zachowaniu nadal istniejącej rozpiętości **między cenami produktów wolno konkurujących a cenami, podlegającemi prawu kartelizacji.** Uważam, że **wewnątrz zagadnienia kartelowego tkwi znacznie gorszy problemat strukturalny związany z tem, że rozpiętość kosztów własnych w poszczególnych przedsiębiorstwach w jednym kartelu jest u nas szczególnie wielka,** a nagłe zamknięcie wielu fabryk i kopalń pociąga za sobą ujemne konsekwencje natury socjalnej i społecznej.

Wreszcie w całej dyskusji kartelowej, toczonej z taką namiętnością, uchodzi uwagi jeden niedrugorzędny argument. Naogół przypisywano kartelom złą wolę i egoistyczne ignorowanie istotnej sytuacji na wewnątrz rynku polskim. Fakt ten niewątpliwie sporadyczny miał miejsce, jednakże w aktualnej sytuacji był aksjomantem niejednokrotnie, choć niezawsze, potwierdzonym przez życie, że nawet znaczna obniżka cen pojedyńczego produktu skartelizowanego nie przyniosła efektu w postaci zwiększenia konsumcji, a nieraz pogłębiała kryzys w tej gałęzi produkcji. Inny bowiem skutek powstaje przy równoczesnem obniżaniu całego poziomu cen, przy obniżaniu sumarycznego wskaźnika cen skartelizowanych, a inny przy akcji sporadycznej niezorganizowanej w czasie. Stąd też powstała konieczność programowej interwencji rządu w sprawie cen skartelizowanych, interwencji, możliwie najskuteczniejszej w efekcie i wykonanej w najkrótszym czasie. Wyraźnie jednak stwierdzam, że nie stoję na stanowisku równania procesów gospodarczych w przemyśle do równi deficytowej. Przeciwnie, w wielkim rozwoju przemysłu stabilizacji jego warunków, pracy nad przywróceniem jego rentowności na drodze zwiększenia obrotów, w wysiłku sharmonizowania pracy przemysłu i handlu, stanowiącego niezbędne ogniwo i motor wymiany, widzę ja ważny element programu gospodarczego Polski.

W ten sposób ustalona została podstawa formalna i rzeczowa dla powzięcia decyzyj związanych z faktem udzielenia rządowi na początku listopada r.b. specjalnych uprawnień w dziedzinie gospodarczo-finansowej.

PRZECIW PROJEKTOM INFLACYJNYM.

Można oczywiście każdą decyzję rządu poddać dyskusji i krytyce. Sądzę, że jednego tylko nie można odmówić obecnemu rządowi, t. j. zwartej i energicznej pracy, pominięcia wszelkich względów ubocznych, czy osobistych, a skierowania całego wysiłku dla powstrzymania biegu rozpędowego koła deficytowego i związanych z niem konsekwencyj.

Niezależnie od tego, dotychczasowa działalność zostanie w tej dziedzinie poddana rewizji. Rząd stoi na stanowisku przeciwnem wszelkim projektom inflacyjnym.

SYSTEM PODATKOWY

Uznajemy następnie, że nasz system podatkowy jest wadliwy i w konstrukcji i jeszcze bardziej w wykonaniu. W obecnych warunkach nie jesteśmy w stanie przeprowadzić zasadniczej i głębokiej reformy, natomiast powołana została w ostatnich dniach komisja złożona z wybitnych fachowców przedstawicieli społeczeństwa, oraz delegatów samorządu gospodarczego celem rozpatrywania wniosków w zakresie komasacji podatków, usunięcia wszelkich niepewności oraz uproszczenia przepisów.

Spośród grup, które wymagają najtroskliwszej opieki rządu stawiam w poczuciu objektywnego interesu państwowego rolnictwo, a **w tem szczególnie rolnictwo drobne na pierwszem miejscu. Daliśmy temu** wielokrotne wyraz, stawiając w świeżo zawartym traktacie handlowym z Niemcami sprawę rolnictwa i jego eksportu na czołowem miejscu. Zabezpieczamy też należny rolnictwu wpływ na wykonywanie tej umowy ze strony Polski.

W hierachji zagadnień sprawa równowagi budżetowej właśnie ze względów ogólno gospodarczych i argumentów przytoczonych na początku została postawiona na pierwszem miejscu. Projekt ustawy skarbowej uległ nieco głębszej reformie.

Jak wynika jednak z poprzednich wywodów wydatki efektowne w roku bieżącym musiały być wyższe od preliminowanych i stąd powstał uprzedni deficyt. O ile idzie o źródła dochodów preliminowanych w roku bieżącym to redukcja ich wyraża się w nowym budżecie sumą około 172 milj. zł.

Natomiast wprowadzono do budżetu pozycje nowych dochodów w kwocie 300 miljonów zł., składającą się z trzech głównych źródeł. Pierwsze źródło stanowi opodatkowanie wynagrodzeń wypłacanych z funduszów państwowych. Jest to podatek obciążający pracowników państwowych, samorządowych wszystkich instytucyj związanych z państwem, oraz pracowników Banku Polskiego w skali silnie progresywnej. Treść tego dekretu ogłoszonego 14 listopada jest powszechnie znana. Rzeczowo oznacza on redukcję poborów na okres dwóch lat. Uważaliśmy zgodnie z zapowiedzią w okresie nad dyskusją nad pełnomocnictwami, że w okresie tak ciężkiej sytuacji skarbowej olbrzymia większość ludności ograniczy swe wydatki gotówkowe do kilku lub kilkunastu groszy dziennie. Muszą zatem być złożone poważne ofiary na rzecz dobra ogólnego i przez pracowników instytucyj publicznych choćby nawet ich położenie materjalne było istotnie już bardzo ciężkie i trudne. Znając dokładnie sytuację możemy stwierdzić, iż z istniejących możliwości wybraliśmy formę najmniej dotkliwą dla ludzi pracy i nie oszczędzaliśmy poborów wyższych pomimo iż mamy pełną świadomość, że spora większość wyższych funkcjonarjuszy państwowych nie tylko dziś pracuje wyjątkowo ciężko ale również ponosi znacznie większą i ryzykowną odpowiedzialność.

Plany rządu

Dalsze słowa poświęcił p. Minister planom rządu na przyszłość.

Muszę stwierdzić — powiedział p. minister — **że ustrój gospodarczy Polski opiera się na podstawach kapitalistycznych i prywatnej gospodarki.** Pragnąc uniknąć wszelkiej jednostronności w działaniu należy zrozumieć, że życie gospodarcze i **zdrowa prywatna inicjatywa produkcji** i wymiany ma stworzyć takie warunki rynkowe, by w w pierwszym **rzędzie mogły** być zaspokojone potrzeby **konsumenta krajowego** oraz, by suma dóbr użytecznych mogła być rozdzielona pomiędzy największą liczbę obywateli. W tym celu rząd będzie dążył do stopniowego przekazania samorządowi gospodarczemu funkcyj, które on z większą korzyścią społeczną będzie mógł uzupełnić, niż aparat biurokratyczny. W konsekwencji tego stanowiska rząd ograniczy działalność etatystyczną. Wszystkie nowe programy inwestycyjne przedsiębiorstw i zakładów państwowych kierowane będą do Komitetu ekonomicznego ministrów, celem rozpatrzenia celowości nowych poczynań z punktu widzenia całokształtu gospodarstwa społecznego i prywatnego.

W stosunku do przemysłu i skoncentrowanych w nim kapitałów tak samo polskich, jak i obcych, domagamy się wysiłków, harmonizujących interes indywidualny czysto zarobkowy z państwowym interesem Polski. Mamy szereg przykładów w naszym przemyśle wzorowego pod tym względem stosunku.

W ciągu kilku miesięcy następnych będzie podjęta próba opracowania kilkuletniego planu inwestycyj państwowych.

O krok naprzód

Mam przekonanie — kończy minister — **że przedstawiony budżet zamknięty obecnie w ramach zdołam w pełnej harmonji z całym rządem wykonać bez deficytu. Mam przekonanie, że w warunkach, które są nam znane dziś, że na wiosnę zdołamy zmobililizować nowe siły, by pójść o krok naprzód.** Mam przekonanie, że opinujemy sytuację na rynku finansowym i w ciągu roku stworzymy elementy uzdrowienia i wzmocnienia finansów i kredytów. W przeszłości naszej umieliśmy nieraz walczyć po bohatersku wbrew przewadze liczebnej i technicznej o nasze wyzwolenie polityczne. Mobilizujemy dziś ten sam wysiłek i w imię naszej wolności i niepodległości gospodarczej.

Pan Prezydent Rzplitej
na uroczystościach Akademji Górniczej w Krakowie

Z Krakowa donoszą:

W piątek przybędzie do Krakowa nieoficjalnie **P. Prezydent R. P. prof. Ignacy Mościcki**, by wziąć udział w uroczystości inauguracji roku akademickiego Akademii Górniczej.

Uroczystości na Akademji Górniczej **rozpoczną się w sobotę o godz. 10 rano** nabożeństwem w kościele św. Anny. O godzinie 11.30 nastąpi **poświęcenie nowego gmachu Akademji Górniczej**, a właściwa uroczystość inauguracyjna rozpocznie się o godzinie 12-tej.

Na program inauguracji składają się **produkcje chóru studentów Akademji Górniczej**, które otworzą i zamkną zebranie inauguracyjne, przemówienie rektora **prof. inż. Władysława Taklińskiego**, sprawozdanie prorektora **prof. dr. inż. Romana Dawidowskiego**, wręczenie dyplomów doktora nauk technicznych „honoris causa" i odczyt prof. inż. Feliksa Zalewskiego na temat: „Ścieralność porcelany, stosowanej w rurach podsadzkowych".

P. Prezydent R. P. zamieszka w czasie pobytu w Krakowie **w swych apartamentach w Zamku wawelskim.**



Dzisiejsze posiedzenie
SEJMU

WARSZAWA, 5.12. (Tel. wł.) Następne posiedzenie Sejmu odbędzie się jutro. Poświęcone ono będzie dyskusji nad preliminarzem budżetowym.

Komitet ekonomiczny

WARSZAWA, 5.12. (Tel.wł.). W dniu dzisiejszym w godzinach popołudniowych odbyło się posiedzenie Komitetu ekonomicznego ministrów, na którem rozpatrywano szereg spraw związanych z realizacją programu gospodarczego rządu w oparciu o ogłoszone dekrety.

Jak będzie urządzona
KRYPTA MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

KRAKÓW, 5.12. (Tel.wł.). Wczoraj na Wawelu odbyło się posiedzenie komisji ekspertów w sprawie budowy krypty marszałka Piłsudskiego pod Wieżą Srebrnych Dzwonów.

Projekt oparty na referacie prof. Szyszko-Bohusza, przewiduje budowę specjalnego przedsionka pod wieżą, a przed kryptą. Do przedsionka tego będą prowadzić podwójne schody, oparte o obecny mur cmentarny, okalający katedrę. Krypta będzie miała połączenie wewnętrzne z innemi kryptami zawierającemi groby królów.

W wyniku dyskusji komisja postanowiła przedłożyć projekt do zatwierdzenia naczelnemu komitetowi uczczenia, Prezydentowi R. P. i księciu metropolicie Sapieże.

Niebywała demonstracja
oskarżonych terorystów ukraińskich

WARSZAWA, 5.12. (Tel. wł.) Na dzisiejszej rozprawie przeciw wspólnikom zabójcy min. Pierackiego *doszło do niebywałych demonstracyj ze strony oskarżonych Bandery i Karpyńca.*

Już na wstępie przewodniczący musiał stwierdzić, że według otrzymanego zawiadomienia, oskarżony Karpyneć w dniu 3 bm., po wyprowadzeniu z sali sądowej, *zachorował się w sposób nieprzyzwoity, niedopuszczalny i obraźliwy w stosunku do eskortujących go funkcjonarjuszy policji.*

Kiedy następnie przewodniczący streścił zeznania złożone przez osk. Malucę na ostatniej rozprawie — wstał osk. Bandera, usiłując mówić coś w języku ukraińskim, wobec czego przewodniczący *odebrał mu głos.* Ponieważ oskarżony w dalszym ciągu mówi po ukraińsku, przewodniczący zarządził *wyprowadzenie oskarżonego Bandery z sali.* Bandera usiłuje wówczas stawić funkcjonarjuszom policji opór, zostaje więc siłą wyprowadzony z sali.

Podczas zarządzonej przerwy *osk. Karpynec* wznosi w języku ukraińskim jakiś okrzyk.

Prokurator **Żeleński**: Panie Karpynec, za słowa wypowiedziane we wtorek będzie pan odpowiadał przed sądem.

Osk. Karpynec usiłuje znów coś mówić po ukraińsku tak, że policja z polecenia prokuratora usuwa go z sali.

Po wznowieniu rozprawy ogłoszono postanowienie, wykluczające osk. Banderę z sali sądowej na czas badania świadków, a osk. Karpyńca na dwa dni.

Po ogłoszeniu postanowienia sądu oskarżeni zostali spowrotem *przedzieleni policjantami.*

Skolei sąd przystąpił do dalszego przesłuchiwania świadków. M. in. zeznawał dzisiaj wywiadowca z Gdańska, który aresztował oskarżonego Lebeda.

Dla ojczyzny...
Dar z królewskich obrączek

RZYM, 5.12 (Tel. wł.) Królowa włoska wystosowała do Mussoliniego, jako szefa rządu list treści następującej: „Panie Prezydencie! Pragnę, aby bylo panu wiadome, że wśród wielu obrączek ślubnych, ofiarowanych przez kobiety włoskie dla sławy i wielkości naszej drogiej ojczyzny, *znajdować się będzie również obrączka króla, będąca symbolem oddania i wierności, złączona z moją obrączką, którą z radością oddaję ojczyźnie.*"

NEAPOL, 5.12. (Tel. wł.) Następca tronu książę Humbert wraz z małżonką księżniczką Marją Jose złożyli na ręce sekretarza partji faszystowskiej *swoje obrączki ślubne, a także sztaby złota, zebranego z różnych kosztowności*, stanowiących własność prywatną pary książęcej.

Atak na Makalle
Potyczki nad rzeką Takkaze

LONDYN, 5.12. (Tel. wł.) Ze źródeł abisyńskich donoszą, że oddziały rasa Seyuma i rasa Mulughety *czynią ostatnie przygotowania do zajęcia Makalle.* Od północy maszerują nieregularne oddziały rasa Seyuma znajdujące się *na tyłach włoskich.* Główny atak na Makalle, o ile wogóle dojdzie do starcia z Włochami, skierowany będzie *od południa.* Patrole rasa Mulughety dotarły wczoraj na odległość 3 kilometrów od miasta, *nie napotykając nieprzyjaciela.* W obawie ewentualnej zasadzki włoskiej, patrole zawróciły.

W dniu dzisiejszym dotrą do Makalle *świeże siły armji ministra wojny, doskonale wyekwipowane.* Oddziały te mają za zadanie zajęcie miasta, jak się zdaje, *opuszczonego przez Włochów.* W każdym bądź razie Makalle jest w chwili obecnej *zupełnie odcięte od komunikacji z etapami włoskiemi przez nieregularne oddziały rasa Seyuma.*

Radjostacja w Dessie przetelegrafowała do Addis Abeby wiadomość, że nad rzeką Takkaze doszło wczoraj do *większych potyczek*, w wyniku których Abisyńczycy w kilku miejscach zdołali *przeprawić się przez rzekę na stronę włoską.*

WYJAZD CÓRKI NEGUSA NA FRONT

LONDYN, 5.12. (Tel. wł.) Z Addis Abeby donoszą: 25-letnia córka cesarza Haile Selassie, *księżniczka Werk*, która jest zamężna za *rasem Destu*, udała się wczoraj wieczorem samolotem na front południowy.

W myśl tradycyj abisyńskich będzie ona bawiła przy boku małżonka *aż do zakończenia wojny.* Jak twierdzą koła miarodajne, *cesarzowa Menea* zamierza również udać się do kwatery głównej w Dessie.



Osławiony Ołpiński
BĘDZIE WYDANY WŁADZOM POLSKIM.

WIEDEŃ, 5.12. (Tel.wł.). Aresztowany tu onegdaj, przybyły z Berlina Stefan Ołpiński skazany został na 4 dni aresztu za sfałszowanie przedłużenia ważności paszportu.

O dalszych jego losach zadecydują rozpoczęte obecnie korespondencje władz austrjackich z władzami niemieckiemi i polskiemi, która ma przyczynić się do wyświetlenia jego działalności zarówno w Polsce jak i w Niemczech.

Nie jest wykluczone, że Ołpiński wydany zostanie władzom polskim.

Rozruchy w Meksyku

MEKSYK, 5.12. (Tel.wł.). Według niepotwierdzonych dotychczas wiadomości, w Oaxca wybuchły **rozruchy** na tle politycznem.

W czasie tych rozruchów 7 osób zostało zabitych, a kilkanaście odniosło rany.

CHARLES BARRY

Tajemnica Willi Mroków

Przekład Janiny Zawisza - Krasuckiej

16)

— Słowa nikomu nie pisnę — obiecał Jimmy.

Po dziesięciominutowym spacerze pod górę w kierunku Trebetherick nadinspektor i strażnik nadbrzeżny dotarli do skały, u której podnóża leżało rozbite auto. Żelazna balustrada, którą władze zabezpieczyły biegnącą tędy drogę, zerwana była na przestrzeni stu jardów, w miejscu najwyższem i najbardziej niebezpiecznem. Na pytanie Liddella strażnik nadbrzeżny wyjaśnił, że balustrada była już złamana od kilku miesięcy i nie naprawiano jej mimo kilkakrotnych upomnień.

Sama skała wznosiła się niby ściana tuż nad morzem i teraz nawet, chociaż nie było przypływu, fale morskie docierały niemal do jej wierzchołka. Rozejrzeli się — nadinspektor odrobinę niepewnie — i dostrzegli cztery koła samochodu, sterczące ku górze z wody.

— Skąd u licha, mógł pan widzieć numer tego samochodu? — zapytał nadinspektor.

— Zlazłem tam nadół — wyjaśnił strażnik, wskazując stertę kamieni pod skałą.

— A czy jabym też mógł zeiść?

— Naturalnie. Zejdzie pan całkiem łatwo, ale nie obejrzy pan dokładnie auta, żeby sobie nóg nie zamoczyć.

— Trudno — zdecydował się Liddell. — Idziemy.

— Bardzo przepraszam, sir — odezwał się nagle przewodnik. — To nie jest moja sprawa, lecz człowiek czasami widzi coś takiego, czegoby wcale nie chciał zobaczyć. Nie chciałem tam nic mówić w tym domu, ale myślę, że ktoś auto zepchnął z tej skały.

Liddell spojrzał badawczo. Właściwie sam nie mógł sobie uprzytomnić, w jaki sposób stał się wypadek.

— Co was naprowadziło na tę myśl?

— Przedewszystkiem to, że samochód leży do góry kołami i dotyka prawie skały. Musiał spaść bardzo wolno.

— Ale skąd ten wniosek?

— Bo gdyby jechał całym pędem, sir, wleciałby prosto do wody. Możeby się przewrócił, a może nie — ale niech pan spojrzy — strażnik pochylił się nad występem skalnym. — Widzi pan, że tutaj miejscami skała jest jakby obdarta, prawdopodobnie przedniemi kołami, które z trudem musiały się obracać. Jak zejdziemy nadół, pokażę panu, w którem miejscu auto upadło.

— Dobry z was obserwator, niema co mówić — pochwalił Liddell.

— Mam tylko doskonały wzrok — odparł strażnik z prostotą.

— Ale ja nie jestem taki pewien waszych dochodzeń — rzekł po chwili nadinspektor.

— Czego?

— Chciałem powiedzieć — wytłumaczył Liddell — że to mogłoby poprostu świadczyć, że auto jechało wolno i nagle się stoczyło. Przecież podczas ciemnej nocy bardzo łatwo o wypadek.

— Jak się ma reflektory, sir? — zawołał oburzony strażnik. — Nie z takiemi reflektorami, jak miał pan Tretheway. Zresztą zaraz pan się sam przekona. Jeszcze panu coś ciekawego pokażę. Wrócił na ścieżkę, biegnącą wdół skały i zatrzymał się w miejscu, gdzie leżała mała tabliczka szyfrowa.

— Położyłem ją tutaj — oznajmił — aby się ślady nie zatarły.

Podniósł tabliczkę.

— Proszę spojrzeć! — wskazał wyraźne odciski na gliniastym gruncie. — To jest ślad lewego buta męskiego. W podeszwie nie było gwoździ. — Postąpiwszy kilka kroków naprzód, podniósł drugą taką tabliczkę. — A tu jest drugi ślad, jakiegoś innego mężczyzny. Niech pan spojrzy, jaki głęboki, poprostu noga zaryła się w glinę. Najwidoczniej pchał coś z całej siły ten jegomość.

(D. c. n.)

Opinja „grupy pułkownikowskiej"

o dotychczasowych rezultatach gospodarczych prac Rządu

B. min. Ignacy Matuszewski, jeden z redaktorów naczelnych „Gazety Polskiej, a przedewszystkiem aktywny członek t. zw. „grupy pułkownikowskiej" w numerze czwartkowym „Gazety Polskiej" zabrał głos, omawiając dotychczasowe rezultaty posunięć Rządu, w dziedzinie gospodarczej.

P. Matuszewski wszystkie dotychczasowe zarządzenia określa jako **„równanie w dół**, stwierdzając, iż to „równanie w dół" odbywa się **„na rolnictwo"**. Wszystkie więc gałęzie gospodarcze objęte zostaną akcją zniżkową z wyjątkiem **rolnictwa**. P. Matuszewski pisze:

PRZEWÓZ KOLEJĄ

Czy wysiłki rządu, kierowane, jak sądzę, wyżej wskazaną zasadą ogólną równania na rolnictwo mogą przyczynić się do poprawy gospodarczej, wywołać wzrost „bochenka" dochodu narodowego?

Sądzę, że tak, pod warunkiem, że równanie będzie **dostatecznie głębokie i powszechne**.

Weźmy przykład. Dzisiaj wozi się nagminnie szereg artykułów furmankami. Wozi się furmankami ponieważ wypada to taniej niż transport koleją. Jeśli koleje zniżą taryfy dostatecznie „głęboko", aby zabrać te towary z furmanek do wagonów, wówczas wpływy kolei z przewozu tego towaru wzrosną pomimo zniżki taryfy. A prawdopodobnem jest, że wzrosną nietylko wpływy lecz i zyski. Gdyż, po tych samych torach, które trzeba i tak utrzymywać w porządku, przy tej samej służbie na linji, którą to służbę i tak się płaci, w tych samych wagonach, które i tak kupiono, tylko odstawiono na bocznice — przesunie się więcej towarów. Jeśli natomiast zniżka taryfy nie będzie wystarczająco głęboka, aby „zabrać" dany artykuł z furmanek do wagonów, jeśli, innemi słowy, kolej nie będzie wozić więcej danego artykułu niż woziła dotychczas — wówczas wpływy PKP. nietylko nie wzrosną lecz zmaleją i ożywienie wymiany nie nastąpi. To prawo stwierdzające, iż rozszerzenie spożycia, a co za tem idzie i wytwórczości następuje wówczas dopiero gdy zniżka jest dostatecznie wielka — obowiązuje wszędzie.

RÓWNANIE NA ROLNICTWO

Omawiając dalej konsekwencje, jakie powinny nastąpić w wyniku dotychczasowej polityki gospodarczej Rządu, p. Matuszewski zastanawia się, czy wszystkie te zniżki, które zostaną wprowadzone spowodują „zwiększenie udziału rolnictwa w dochodzie narodowym?" I p. Matuszewski pisze:

Na pytanie, czy przesunięcie w podziale dochodu narodowego na korzyść rolnictwa będzie dostatecznie wielkie, aby wywołać ogólną poprawę — nikt, niestety, nie potrafi zgóry odpowiedzieć. Zniżki sztywnych cen i innych sztywnych składników produkcji nie są przedsiębrane po raz pierwszy. Premjer Prystor, a później min. Rajchman wykonywali już tę operację którą robi się obecnie. I w rozmiarach bodaj nie mniejszych. Zniżki te okazały się niewystarczające. Czy obecnie równanie w dół" będzie dostateczne? **Na to odpowie dopiero doświadczenie.** Pod jednym przecież względem sytuacja obecna jest napewno lepsza od dawniejszej. Poprzednie wysiłki robione były na równi pochyłej w czasie staczania się w dół cen rolnych. Obecnie to ustało. Stoimy tymczasem na twardym gruncie. I dlatego w tym stanie rzeczy efekt ogólno-gospodarczy posunięć Rządu winienby być znacznie większy, niż efekt takich samych posunięć robionych poprzednio.

Ogólną ocenę gospodarki Rządu daje p. Matuszewski następującą:

Jeśli tedy chodzi o najbardziej ogólną ocenę prac gospodarczych Rządu w ciągu minionego miesiąca — to stwierdzić trzeba, że dokonano pracy ogromnej, nastawionej w kierunku właściwym i mającej znaczniejsze, niż kiedykolwiek poprzednio, szanse pchnięcia gospodarstwa narodowego ku poprawie. Wartość tego wysiłku tem bardziej zasługuje na podkreślenie, iż dokonano go nie bez oporów i to poważnych oporów zarówno ze strony „obozu kartelowego", jak i ze strony organizacji pracowniczych. Rząd. przeszedł nad temi oporami do porządku dziennego. Słusznie. Chodzi bowiem nie o to, aby podobać się tym czy owym, a tembardziej nie może chodzić ludziom którzy rządzą o to, żeby podobać się wszystkim. Chodzi o to jedynie, aby wyciągnąć kraj z nędzy, aby podnieść ogólny dochód społeczny. Jeśli tego uczynić nie można inaczej, jak narażając się pewnym grupom — to trzeba umieć bez wahania się narazić. Tę zdolność do wykonywania swego programu pomimo oporów — uważamy za najlepsze usprawiedliwienie uzyskanych pełnomocnictw.

BUDŻET

W drugiej części swoich rozważań przechodzi p. Matuszewski do omówienia dwóch zagadnień, do których przywiązuje szczególną wagę. Zagadnieniami temi są: równowaga budżetowa oraz „zaufanie opinji do stałości polityki gospodarczej rządu".

„Budżet na r. 1936-37 — pisze p. M. — zgłoszony przez p. ministra skarbu wygląda na budżet robiony i równoważony bardzo uczciwie". Budżet, streszczamy dalsze wywody p. M., zmniejszony o 300 milj. złotych powinien przynieść ulgę wytwórcom.

Taki budżet — czytamy dalej — stać się może już sam przez się **instrumentem poprawy. Zejście bowiem Państwa i ciał pu**blicznych z rynku kredytowego, względnie bardzo znaczne ograniczenie w korzystaniu z tego rynku winno dać w rezultacie **obniżenie kosztów kredytu.** A obniżenie, naturalne i poważne kosztów kredytu — jest potężną dźwignią dla podniesienia rentowności gospodarstwa narodowego.

MOŻE STAĆ SIĘ

Piszemy „może stać się" zamiast „stanie się". Gdyż nie wystarcza sam fakt zaniechania robienia długów przez Państwo. Potrzeba jeszcze aby te instytucje, w których gromadzić się będzie oszczędności dobrowolne i przymusowe nie udzielały nikomu jakichś uprzywilejowanych „specjalnych" kredytów, i aby nie rozpoczynały „rozbudowy" na własną rękę. Tylko wówczas, **gdy nadwyżki nagromadzone w PKO, kasach oszczędnościowych i ubezpieczalniach — skierowane zostaną na rynek pieniężny**, gdy, innemi słowy, instytucje, w których gromadzą się kapitały, będą nabywać papiery nie „dla poparcia" tego czy owego samorządu czy spółdzielni, ale wedle wskazań własnego interesu, to jest według pewności i rentowności danego papieru — tylko wówczas może nastąpić poprawa na rynku kredytu długoterminowego (wzrost kursu papierów), a w ślad za nią na rynku kredytu krótkoterminowego. Odpowiednia, na zasadach czysto gospodarczych oparta polityka lokacyjna instytucji oszczędnościowych jest nieodzownym warunkiem, aby równowaga budżetu — z instrumentu zapobiegania katastrofie zmieniła się w **narzędzie ogólnej poprawy.**

POLITYKA DEFLACJI

W każdym razie zgłoszony do Sejmu budżet na r. 1936-37 — jest wielkim krokiem w kierunku tej poprawy.

Drugim niewątpliwem osiągnięciem rządu w ciągu ubiegłego miesiąca — jest przywrócenie zaufania do stałości linji gospodarczej Rządu.

Nie trzeba ukrywać, iż od września do połowy listopada opinja była żywo zaniepokojona. Niepokój ten znajdował swój wyraz w tezauryzacji i ucieczce kapitałów. Podróże i prelekcje „ambasadorów fortuny" obiecujących, że pieczone gołąbki będą fruwać stadami nad Polską, gdy tylko ta rządzić się przestanie logiką — wzmagały ten nastrój. Pierwsze deklaracje Rządu premjera **Kościałkowskiego** nie przełamały go.

Dziś, w bilansie miesięcznych prac Rządu—wolno odnotować, jako bardzo poważny plus — fakt, że nieufność znikła. To czego nie potrafiły uczynić oświadczenia — to zrobiły dekrety. Z chwilą, gdy społeczeństwo przekonało się, że nietylko się mówi, ale i robi postokroć przeklinaną politykę deflacji" — spokój zaczął powracać. A ten spokój właśnie jest nieodzownym warunkiem wszelkiej polityki.

Bilans pierwszego miesiąca swych prac gospodarczych zamknął więc Rząd wyraźną nadwyżką.

Życzymy mu szczęścia, aby dasze miesiące zamykały się również saldem dodatnim.

Jak z powyższych wywodów wynika, grupa reprezentowana przez b. min. Matuszewskiego, która zachowywała się dotychczas w rezerwie daje całkowite poparcie Rządowi w jego poczynaniach gospodarczych. Jak się zachowa grupa radykalizująca reprezentowana w Sejmie przez p. Sipiczyńskiego, zobaczymy po pierwszych posiedzeniach budżetowych Sejmu. Zapowiadają się jednak dość ostre starcia.



WŁOSI ZABEZPIECZAJĄ SIĘ.

W porcie Massua w Erytrei zgromadzono olbrzymie ilości nafty, benzyny i oliwy dla zmotoryzowanych oddziałów wojsk, walczących na północnym i południowym froncie w Abisynji.

Około 20 procent analfabetów

Szkolnictwo powszechne w cyfrach

Skromne ramy budżetu Ministerstwa WR i OP. niedostateczna ilość etatów nauczycielskich oraz budynków szkolnych, spowodowały, że **poziom organizacyjny szkoły powszechnej znacznie się obniżył.**

Coraz mniejsza ilość dzieci kończy całkowity kurs szkoły powszechnej. Na 700–800.000 dzieci opuszczających co rok szkoły powszechne, **zaledwie 200.000 — 250.000 dziatwy odchodzi ze świadectwem ukończenia nauki.** W przeważnej mierze i te świadectwa są ze szkół powszechnych niżej zorganizowanych. Na wyżej wymienioną liczbę absolwentów przypada **zaledwie 100.000 takich, którzy posiadają świadectwo pełnych, siedmioklasowych szkół powszechnych.** A więc zaledwie 12—15% dzieci, uczęszczających do szkół powszechnych, istotnie je kończy. Z kończących absolwentów pełną szkołę powszechną, 70% przypada na miasta, a 30% na wieś. Dzieci wiejskie przeważnie kończą swoje wykształcenie **na 2—4 oddziałach.**

Według danych statystycznych najbliższe roczniki będą liczyły przeciętnie **375.000 dzieci.** A więc analfabetów i półanalfabetów — o ile stan szkolnictwa powszechnego nie podniesie się — **będziemy liczyli około 20%.** Według przypuszczalnych obliczeń pełną siedmioklasową szkołę powszechną ukończy zaledwie 15—16% dzieci.

Cyfry te nie nastrajają zbyt optymistycznie.

Co mówią na Śląsku Opolskim

o pakcie polsko-niemieckim

Red. T. Opioła publikuje w „ABC" listy ze Śląska Opolskiego. W jednym z nich, pisanym w Raciborzu, autor przytacza rozmowę, jaką przeprowadził z pasażerami w pociągu na tematy polityczne:

— Co mówią na Śląsku o polsko - niemieckim pakcie o nieagresj? — pyta red. Opioła

„Uśmiechnęli się jeden do drugiego, a jeden z nich przysunął się do mnie i nader oględnie wypowiedział się, że jednak w ostatnich latach Niemcy jakby zmienili swe zdanie o Polsce, że chwalą się w gazetach, iż w Polsce zyskali silnego sojusznika, że niema już mowy, jakoby Polska była państwem sezonowym. Trudno wprawdzie uwierzyć, by te ich opinje były szczere, jednak na Śląsku Opolskim nastąpiło pewne odprężenie i ci rodacy, którzy pozostają pod sugestją niemiecką, uwierzyli w potęgę Polski.

W rozmowę wmieszał się drugi robotnik:

— Nie powiem, żeby to było takie ważne. Co do mnie, to z tego sojusza mam tylko tę pociechę, że kiedy dawniej kładłem się w domu spać, to nie wiedziałem, czy mi bojówka niemiecka nie wytrzaska granatem okien, a dziś wiem, że prześpię się spokojnie. Ale nic więcej...

Trzeci zaś robotnik, dotąd milczący, uparcie wypalił gwałtownie:

— My się tu bardzo dziwomy, żeby pies z kotem futrowali się z jednej miski. W to nikt nie uwierzy.

Schwyciwszy nitkę, szedłem do kłębka i wreszcie w rozmowie z pewnym działaczem raciborskim taką usłyszałem opinję:

— Po wsiach na Śląsku Opolskim są trzy gatunki ludzi. Pierwszy — to twardzi Polacy, którzy od swej wiary i ojczyzny nijak nie odstąpią. Jest ich 5 do 15 proc., zależnie od wsi. Drugi — to zamiłowani w spokoju gospodarze, którzy język swój i wiarę szanują, ale o polityce lepiej z nimi nie mówić. Jest ich 50 — 60 proc. Trzeci to renegaci, co chętnie garną się z łapami do miski niemieckiej, synów swych chowają dla hitlerowców, chętnie mówią nawet w domu po niemiecku, a wyrzuty sumienia koją gadką o wyższości kultury niemieckiej. Renegatów bywa do 35 proc., ale to nie znaczy, że jakby inny powiał wiatr...

— A jak przyjęli ci ludzie wiadomość o zbliżeniu polsko - niemieckiem?

— Ano twardzi Polacy podziwoli się i często było słychać, po co w w takim razie bracia ich i synowie takim razie bracia ich i synowie ginęli w powstaniach. Neutralni Polacy i powiadają, że lepiej dalej siedzieć cicho. A wśród renegatów nastąpiła początkowo wielka konsternacja, lecz zaraz tajne okólniki do hitlerowskich mężów zaufania, którzy są w każdej wsi, wyjaśniły, że nic się nie zmieniło w stosunkach do Polaków śląskich. Ale wogóle nikt na Śląsku na uwierzy w to, żeby...

— Kot z psem mógł się futrować z jednej miski..."

WSPOMNIENIE POŚMIERTNE

Ś.p. Józef Januszewicz

W dniu 4 grudnia rb. na cmentarzu w Czeladzi odbył się pogrzeb śp. Józefa Januszewicza, długoletniego urzędnika Towarzystwa górniczo - przemysłowego „Saturn". Zmarły, w młodym wieku, wprost z ławy szkolnej, przybył z ziemi Lubelskiej do Zagłębia na kopalnię „Saturn", gdzie przepracował 43 lata, będąc wzorem pożytecznego pracownika.

Śp. Józef Januszewicz był człowiekiem dawnego typu, szczerym patrjotą, co się ujawniło przy każdej sposobności. Naprzykład w czasie napadu Niemców w marcu 1919 roku na posterunek wojska polskiego na kopalni „Saturn", zmarły dodawał otuchy naszym żołnierzom i pod gradem kul pomagał znosić rannych, w tragicznym zaś roku 1920 wysłał młodocianego podówczas syna do armji ochotniczej, a córkę do przyfrontowego oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża. Sam zaś na miejscu wykazał dużą pomoc przy organizowaniu w klubie na kopalni „Saturn" szpitala wojskowego, ewakuowanego z Białegostoku, a następnie opiekował się rannymi żołnierzami, przebywającymi w tym szpitalu.

Odszedł do wieczności, pozostawiając po sobie prawdziwy żal, człowiek wyjątkowej dobroci, zacny kolega i serdeczny druh. Towarzyski, pogodny, dla każdego miał zawsze szczery uśmiech i słowa swoistego dowcipu i humoru. To też lubiany był ogólnie i cieszył się powszechną sympatją nietylko wśród kolegów i znajomych, ale również i wśród sfer robotniczych, czego dowodem był tak liczny udział w Jego pogrzebie szerokich mas różnych warstw społecznych. Nawet niebo wypogodziło się na chwilę w czasie jego pogrzebu, a słońce grudniowe, jak lampka jego życia, jasno świeciło.

Żegnaj nam, drogi pamie Józefie! Po tylu latach wspólnej pracy i tylu latach wspólnych przeżyć, będziesz żył zawsze w naszych sercach, w naszych myślach — niezapomniany Kolego, szczery Przyjacielu, Towarzyszu serdeczny—żegnaj!

Bolesław Jankowski.

„OPTOFOT"
Sosnowiec 3 Maja 11 Tel. 9-94
największy wybór Radjoodbiorników
na raty i za 6% pożyczkę Narodową

ZE SCENY I ESTRADY.

„Pogrzeb rekruta"

Sympatyczny obrazek z życia wojskowego otrzymaliśmy od sosnowiczanina odbywającego służbę w Katowicach. Obrazek ten mówi o znakomitej atmosferze panującej w armji, gdzie surowa dyscyplina harmonijnie łączy się z dobrym humorem:

Dnia 29 listopada r.b. odbył się staraniem komitetu redakcyjnego pogrzeb rekruta na kursie dywizyjnym w Katowicach. Imprezę zaszczycili swą obecnością: pan ppułk. dypl. Sosialuk pan major Synoś, pan kpt. Nowojeniuk, dowódca kursu, pp. oficerowie wykładowcy, kadra instruktorska i goście. Na całość złożyła się część widowiskowa i rewja w świetlicy.

W części widowiskowej brał udział cały kurs, przedstawiając charaktery styczne grupy rekrutów. Szli więc w pochodzie — poprzedzonym przez herolda „urlopnicy", „wojsko abisyńskie", „markiranci", „repeciarze", „wojsko niemrawe". Wreszcie pochód zamykała kukła ze słomy zamazanego rekruta otoczona dwoma szeregami płaczków z pochodniami. Poszczególne grupy, korzystając z rekwizytów teatralnych wcale udatnie odegrały swoje role naszpikowane aluzjami do naszych rekruckich „wyczynów". Urlopnicy wiedli swoie maleństwa wypożyczone od panów podoficerów. „Wojsko abisyńskie" ubrane w nocne koszule, przepasani owijaczami, bagnet bez pochwy i t. p. wyło pod dowództwem strzelca z cenzusem Kabaka (ponoć krewny negusa, dlatego trudno o lepszy wybór) dziką pieśń:

Ual, Makkale, Harrar, Addis Abeba,
He-aj jumba da, omanija omana,
He-aj szefa zjeść, z kapitana kotlet zjeść.
Ras Sayum, Ras Kabak, Abisynja naa
i t. d. i t. d.

Markiranci z życiem odegrali rolę trupów lub półtrupów, a repeciarze produkowali swoje zdolności, głaszcząc się po wypchanych brzuszkach, wreszcie „wojsko niemrawe" — szło „na przedsiebie", bokiem, krokiem na baczność. Rekrut wśród powszechnego płaczu spłonął na stosie, a wraz z nim pocieszne nasze rekruckie przywary. Już jako żołnierze cieszyliśmy się słuchając pocieszmych kupletów strzelca z cenzusem Janczura i innych.

Całą „aferą" kierował Kazimierz Michalski, przy pomocy strzelców z cenz. M. Leśniaka, Czajowskiego i Mildnera.

ZWIEDZAJCIE
POCIĄG-WYSTAWĘ
Wytwórczości Krajowej: — 31 wagonów eksponatów wszystkich działów przemysłu i rolnictwa. 9003

Akcja nad podniesieniem
kultury rolnej w pow. Będzińskim

W sali posiedzeń starostwa powiatowego w Będzinie odbyło się pod przewodnictwem p. starosty Boxy posiedzenie zarządu okręgowego Tow. organizacyj i kółek rolniczych powiatu Będzińskiego.

Przedewszystkiem omówiono i załatwiono sprawę preliminarza budżetowego na 1936-37 rok.

Preliminarz, obejmujący kółka rolnicze, koła gospodyń wiejskich, przysposobienie rolnicze, gospodarstwa przykładowe, spółdzielnie rolnicze itp. wynosi ogółem 29 tys. zł.

Następnie załatwiono sprawę nagród. A więc w wyniku konkursu uprawy ogródków warzywnych przyznano nagrody, w postaci krzewów owocowych.

Takie same nagrody przyznano w konkursie **przysposobienia rolniczego**. Nadto przyznano **dwa stypendja**, dla uczni szkół rolniczych, z których jedno dla chłopca, a drugie dla dziewczyny. Dalsze nagrody stanowiły 2 aparaty do spryskiwania drzew.

W wyniku konkursu pielęgnacji sadów nagrody stanowiły: sekatory, skrobaczki, szczotki, środki owadobójcze i t. p. przedmioty.

Skolei omawiano sprawę zlewni mleka, uruchomionej w Ożarowicach. Z uwagi na duże znaczenie tego rodzaju przedsiębiorstwa na naszym terenie, postanowiono przyjść spółdzielczej placówce z wydatną pomocą finansową.

Zaznaczyć należy, iż od zeszłego roku zajęto się również **podniesieniem stanu hodowli bydła** i w tym celu nabyto 7 buhai rasy nizinnej.

Że praca w zakresie uświadomienia sfer rolniczych co do pożytku i konieczności podniesienia kultury rolnej daje pożądane wyniki, świadczy, między innemi, fakt, że np. kółko rolnicze w Ożarowicach zakupiło na sezon jesienny samych tylko nawozów potasowych za 6 tysięcy zł. Na kupno innych potrzebnych nawozów trzeba będzie wydać daleko większą sumę, miejscowi rolnicy nie żałują jednak pieniędzy na ten cel, widząc skutki stosowania sztucznych nawozów. We wsi tej było dużo nieużytków, na których zaczęto prowadzić na szeroką skalę uprawę łąk przy pomocy sztucznych nawozów. Otrzymano tak doskonałe wyniki, że zachęceni rolnicy stosują obecnie nawozy te w coraz szerszym zakresie, wiedząc, iż wydane na ten cel pieniądze dadzą dobry dochód.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

6 Piątek	Dziś Mikołaja Jutro Ambrożego	
	Wschód słońca	7 m. 29.
	Zachód „	15 m. 41.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Kochaj tylko mnie".
PALACE: „Rapsodja Bałtyku".
EDEN: „Piekło".

—xx—

× **Z SĄDOWNICTWA.** Dotychczasowi sędziowie sądu grodzkiego w Sosnowcu pp.: Lucjan Banasik i Artur Szwalm zostali mianowani sędziami Sądu okręgowego.

× **WZROST KOSZTÓW UTRZYMANIA.** Komisja statystyczna w Sosnowcu stwierdziła oficjalnie wzrost kosztów utrzymania w Zagłębiu w ostatnich dwóch miesiącach o 3 proc.

× **TWO MALARZY I RZEŹBIARZY „ZAGŁĘBIE".** Zarząd Twa zawiadamia swych członków i zainteresowanych, że w końcu bm. urządza wystawę obrazów. Dalsze szczegóły i terminy zgłoszeń eksponatów będą podane.

× **AKADEMJA NA SATURNIE.** Dn. 8 bm. o godz. 18 w sali klubu na Saturnie odbędzie się uroczysta akademja ku czci Niepokalanej N. M. P., urządzona przez Sodalicję Marjańską matek. Program: słowo wstępne, referat, deklamacje, śpiew, obrazek sceniczny „Dla Chrystusa".

× **SPROSTOWANIE.** Zmarły nagle onegdaj w seminarjum nauczycielskiem w Sosnowcu dr. Adam Strzelecki, o czem donieśliśmy wczoraj, opatrzony został św. Sakramentami przez ks. prefekta Łagowskiego, a nie Łuczyńskiego, jak to mylnie wydrukowano.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 6 grudnia o godzinie 8.30 wieczór teatr miejski gra doskonałą komedję G.B. Shaw'a p.t. „NIGDY NIC NIE WIADOMO". Bilety w cenie od 25 gr.

Jutro premjera ostatniego przeboju wszystkich scen polskich, świetnej komedji lubianego w Zagłębiu autora S. Kiedrzyńskiego p.t. „CUDZIK i SPÓŁKA" z p. Edwardem Fertnerem w roli tytułowej. W reżyserji p. T. Krotkego.

—xx—

× **ŚW. MIKOŁAJ W CZELADZI.** PCK w Czeladzi przygotowuje niespodziankę dla dzieci szkolnych, których odwiedzi św. Mikołaj. Będzie to ładne widowisko, które odbędzie się w sali klubu na Saturnie 8 bm. o godz. 14. Na program złożą się: śpiew, deklamacje, popisy dzieci, obrazek sceniczny, przemówienie, a w końcu św. Mikołaj najbiedniejsze dzieci obdarzy prezentami. Paczki z łakociami dla dzieci można składać w szkołach w Czeladzi i na Saturnie.

× **PRZEDSTAWIENIE HARCERSKIE.** Sekcja sceniczna Koła przyjaciół harcerzy przy 8 ZDH w Sosnowcu urządza w dniu 8 bm. o godz. 17.30 w sali Domu Katolickiego ul. Ks. Mościckiego vis a vis kościoła, przedstawienie, na które złożą się: „Łaciata piękność" komedja w 1 akcie, „Zaręczyny Stasinka" kom. 2-aktowa w 3 odsł. A. Kaczmarskiego i występ znanej orkiestry mandolinistów im. St. Moniuszki pod batutą M. Kluby. Reżyser A. Kaczmarski.

× **PORANEK MŁODZIEŻY PCK.** Dnia 8 bm. o godz. 12 w sali kina „Palace" odbędzie się poranek Kół młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża. Koła młodzieży dołożą dużo starań, aby i ten poranek wypadł jaknajlepiej. Program będzie bardzo urozmaicony, a nasi milusińscy będą mieć dużo uciechy, gdy zobaczą zaczarowaną żabkę. Koła młodzieży gorąco proszą o liczne przybycie. Cel jest piękny, chcą kupić z otrzymanych pieniędzy buciki dla najbiedniejszych dzieci.

Z UŚMIECHEM.

TANIEJE

Tanieje węgiel, papier i żelazo,
Wapno i cement, cynk, woda sodowa:
W tej ofenzywie coraz więcej gazu,
Zwycięskie słychać z radja rządu słowa.
Już też połowę przeróżnych karteli
Jak to już wiecie nagle djabli wzięli.

Z węglem żelazem, cynkiem i cementem
Stanieje pewnie także ludzka praca,
Zdrożały tylko woły i cielęta,
I ceny serów też podwyższył baca.
Od masła, tłuszczów człek się odzwyczaja,
Droższe ziemniaki, kapusta i jaja.

Wobec więc tego trzeba zmienić dania
Gdy i cen zmiany są tak oczywiste,
Niechaj się podać gosposia nie wzbrania
Wapna za zupę a cynk za pieczyste.
Po to taniością tą wszak rząd nas darzy,
Byśmy swój budżet mogli zrównoważyć.

Ko—Stek.

KONNA JAZDA
jedna z najmilszych rozrywek może być, dzięki dobrze uszytym BRYCZESOM wykonanych w specjalnej
Pracowni Ubiorów
WOJSKOWYCH
L. FLAK BĘDZIN, Dojazdowa 5. 8482

Zabawy taneczne
W ADWENCIE

Mimo trwającego obecnie adwentu, niektóre organizacje zapowiadają na najbliższe dni zabawy taneczne. Z kół duchowieństwa otrzymaliśmy na ten temat uwagi pod adresem zainteresowanych organizacyj, które, zapominając, że w czasie adwentu w społeczeństwie katolickiem wszelkie zabawy są zakazane, łamią ten zakaz pod płaszczem akcji dobroczynnej.

Duchowieństwo wyraża nadzieję, że imprezy taneczne będą natezie odwołane i że odbędą się w czasie na to odpowiednim.

—xx—

× **MELDUNKI ZAWODOWYCH WOJSKOWYCH I ICH RODZIN.** Min. spraw wewnętrznych wydało okólnik, wyjaśniający szereg wątpliwości w sprawie meldowania w urzędach gminnych oficerów i podoficerów zawodowych oraz członków ich rodzin, postanowienia te dotyczą również oficerów i podoficerów zawodowych KOP. W okólniku wyjaśnione jest szczegółowo, jak należy wypełniać przy meldowaniu wojskowych kwestjonarjusze, dotyczące zgłoszenia zamieszkania i zgłoszenia zmiany miejsca zamieszkania. Jednocześnie uchylone zostały dawniejsze okólniki w tej sprawie.

× **POLICJANCI JAKO WYKŁADOWCY ZA SĄD RUCHU ULICZNEGO W SZKOŁACH.** Władze policyjne wystąpiły z ciekawym projektem do władz szkolnych, by przy wykładach o wypadkach ruchu kołowego, które będą urządzone z zalecenia min. oświaty w szkołach powszechnych i średnich, użyto w charakterze wykładowców przodowników i posterunkowych P. P. obeznanych z ruchem kołowym.

× **WŁAŚCICIELE KIN ZABIEGAJĄ O OBNIŻENIE PODATKU DO POŁOWY.** Związek właścicieli kin podjął starania w ministerstwie spraw wewn. o zmianę przepisów podatkowych dla kinematografów przez obniżenie podatku filmowego z 60-procent na 30 procent ceny biletów. Ulgi dla kin stołecznych wygasają z Nowym Rokiem, tak że przy obecnym spadku frekwencji widzów, reforma podatkowa jest szczególnie aktualna.

× **Z LOPP W GRODŹCU.** Dnia 8 bm. odbędzie się doroczne walne zebranie członków miejscowego Koła LOPP w sali Związku pracowników przemysłowych i handlowych (dawn. klub Grodz. T-wa) o godz. 14 w pierwszym terminie, o godz. 14.30 w drugim terminie.

× **Z PRZEDSTAWIENIA „BRYNICY".** W ub. niedzielę sekcja sceniczna KS Brynica odegrała wesołą krotochwilę „Gdzie djabeł nie może", która cieszyła się dużem powodzeniem. Liczna publiczność nie zawiodła się, bo gra amatorów była doskonała. Publiczność zażyła wykonawców licznemi oklaskami i bawiła się świetnie.

NOWA FALA REDUKCYJ
W PRZEMYSLE ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO

W przemyśle Zagłębia Dąbrowskiego każdy tydzień przynosi dalsze pogarszanie się sytuacji. Zakłady przemysłowe ograniczają stan załóg, liczbę dni pracy w tygodniu oraz stosują t. zw. urlopy turnusowe.

Stosunkowo znaczną liczbę robotników zwolniono z pracy w ub. tygodniu, a to w związku z końcem miesiąca oraz z ukończeniem sezonu w cementowniach i cegielniach.

Zmiany, jakie zaszły ostatnio, przedstawiają się następująco:

Tow. Saturn zredukowało z cementowni 34 robotników;

Cementownia „Wiek" w Ogrodzieńcu, jak już donosiliśmy zwolniła z pracy 239 robotników;

Cegielnia mechaniczna Zielińskiego w Zagórzu zredukowała 56 robotników;

Cegielnia „Dzwon" w Będzinie zredukowała 20 robotników;

Fabryka Albińskiego i Szmidta w Będzinie zredukowała 25 robotników;

Huta „Katarzyna" w Sosnowcu zredukowała 107 robotników z rurkowni oraz 72 z z walcowni, a pozatem wymówiła pracę 25 robotnikom z łopaciarni;

Huta „Milowice" wymówiła pracę 114 robotnikom z walcowni i oddziału akcesoryj;

Tow. franko-włoskie przyjęło do pracy z urlopu turnusowego 150 robotników, wysłano zaś 94; łącznie przebywa obecnie na urlopie turnusowym 242 robotników.

Kopalnia „Solvay" wysłała na urlop turnusowy 31 robotników.

Warszawskie Tow. kopalń wymówiło pracę wszystkim pracownikom umysłowym w liczbie około 200.

Unieruchomienie kop. „Lipno"

Jak już donieśliśmy, nowi dzierżawcy kopalni „Lipno" w Łagiszy zwolnili z pracy z dniem 1 b.m. 24 robotników oraz wymówili pracę pozostałym.

Jak się okazuje nastąpiło to naskutek zarządzenia urzędu górniczego, który nakazał **zamknięcia kopalni**, ponieważ nie została ona odwodniona Prace przy odwadnianiu niemogły być wykonane spowodu braku odpowiednich urządzeń i środków.

Ciekawe, jak wobec unieruchomienia kopalni przedstawiać się będzie **sprawa spłaty zaległości robotniczych**, które wynoszą znaczną sumę.

Dzisaj w sprawie losu robotników kop. „Lipno" odbędzie się konferencja w Inspektoracie pracy, na której mają zapaść odpowiednie decyzje.

Dzieci polskie z Niemiec
spędziły wakacje w kraju ojczystym

Onegdaj, w sali posiedzeń starostwa powiatowego w Będzinie odbyło się ogólne doroczne zebranie członków koła powiatowego polskiego Związku Zachodniego. Posiedzenie zagaiła prezeska **p. starościna Boxowa**, poczem na przewodniczącego zaproszono delegata zarządu głównego P. Z. Z. w Warszawie dyr. **Zaleskiego.**

Po przyjęciu protokułu z poprzedniego zebrania, p. **starościna** Boxowa zdała treściwą relację z ogólnej działalności zarządu, poczem **odczytano sprawozdanie** z urządzonych staraniem zarządu w roku ubiegłym w Zakopanem kolonij letnich dla dzieci polskich z Niemiec, a w roku bieżącym w **Koniakowie w Beskidach.**

Na kolonji w Koniakowie **było 86 chłopców polskich z Niemiec, w tem 24 uczni z gimnazjum polskiego w Bytomiu.** Resztę stanowiły dzieci z Prus Wschodnich, Westfalji, Nadrenji i innych ośrodkach Niemiec.

Kierownictwo kolonji spoczywało w rękach prof. **Cz. Sierki.** Dla chłopców urządzano wycieczki krajoznawcze po Polsce, a prócz odczytów o kraju ojczystym, prowadzona była nauka języka polskiego. Opiekę nad chłopcami sprawowało **8 absolwentów seminarjum nauczycielskiego z Dąbrowy**

Pobyt na kolonjach był urozmaicony, gdyż prócz wycieczek, czynna była świetlica, bibljotekaż chór, drużyna harcerska, jak również odbywały się przedstawienia.

Stan zdrowotny na kolonji był zupełnie dobry, **a jeżeli chodzi o odżywianie, to chłopcy dostawali posiłek 5 razy dziennie.**

Ogólny wynik pobytu na kolonjach był bardzo dodatni, za co prof. Sierce złożono wyrazy uznania i podziękowania.

Skolei odczytano sprawozdania kasowe i komisji rewizyjnej. **Wszystkie sprawozdania przyjęto i udzielono zarządowi absolutorjum.** Po sprawozdaniach obszerny referat na temat zadań P. Z. Z. wygłosił delegat zarządu głównego **dyr. Zaleski**, poczem dokonano wyboru członków zarządu obwodowego, w osobach pp. starościny Boxowej **prezydenta Izydorczyka, dyr. Sągajłło I. Berbeckiej, dyr. Rogójskiego, dyr Gadomskiego, dyr. Mazura i Zygmańskiego.**

Do komisji rewizyjnej weszli pp. inspektor **Luchowiec, Fr. Nowara i inż. Rzeczkowski.**

Dodać należy, iż wpływy koła powiatowego P. Z. Z. **wynosiły 5.292 zł. a wydatki 4.379 zł.** i trzeba stwierdzić, iż był to wydatek celowy i pożytecznie zużyty.

Uroczystość górnicza na Niwce
Z życia Tow. muzyczno-dramatycznego

Obchód święta górniczego w dniu 4 grudnia r.b. jako w dniu św. Barbary patronki górnictwa, odbył się w Niwce nadzwyczaj uroczyście. Przyczyniło się do tego **poświęcenie sztandaru, ufundowanego kosztem około 300 zł.** ze składek złożonych na ten cel przez **załogę kopalni.** Po ceremonji wbijania gwoździ pamiątkowych do drzewca sztandaru w obecności przedstawicieli dyrekcji Towarzystwa Sosnowieckiego i po przemówieniu pana dyrektora **St. Gadomskiego** i górnika **Barańskiego, odbył się zjazd do podziemi kopalni, gdzie ks. dziekan F. Gola po odpowiedniem przemówieniu dokonał poświęcenia sztandaru.**

Po mszy świętej, podczas której przygrywała orkiestra kopalni Niwka, odbył się wyjazd na powierzchnię i przemarsz wszystkich uczestników do kościoła. Po nabożeństwie zaś odbyło się w sali Lutni przyjęcie dla pracowników kopalni Niwka i Modrzejów, podczas którego wypowiedziano kilka mów, nacechowanych wielką serdecznością, a jednocześnie **obawą o przyszłość górnictwa w Zagłębiu Dąbrowskiem** z racji chmur gromadzących się nad stanem i tak już ledwie dyszących kopalń.

W ubiegłą niedzielę Twarzystwo muzyczno-dramatyczne w Niwce odegrało piękną sztukę w 3 aktach p. t. „Zemsta cygana" i operetkę „Bęben". Obie te sztuki znalazły doskonałych wykonawców, gdyż odegrane były wprost świetnie. O ile w „Zemście cygana" publiczność poruszona była do łez, o tyle w wesołej operetce „Bęben" wybuchały co chwila huragany śmiechu co świadczyło o należytem opracowaniu sztuki. Chociaż cały zespół Towarzystwa wywiązał się znakomicie ze swych ról, to jednak na szczególne wyróżnienie zasługują: panna Sylwia Wacowska w roli Zosi w „Zemście cygana" i w roli Berty w „Bębnie". Dalej p. St. Nowak w rolach Jonkisza i Belfegora, p. Cesarzówna w roli Syleny, p. Z. Nowak w roli Janka, p. Blitak w roli Lucjana Bavoleta, pani Kułakowa w roli przełożonej i Jagi, p. Federowiczówna w roli Szymeckiej i p. Ptakowa w roli Gabryeli. Doskonale też opracowane były numery chóralne pensjonarek w operetce „Beben". Sala przepełniona była publicznością, wszystkie bilety rozsprzedane, tak, że wiele osób odeszło spowodu braku miejsc.

Całe przedstawienie ma być powtórzone w niedzielę dnia 8 b.m.

Ze Związku straży pożarnych
POW. BĘDZIŃSKIEGO

Osiem przemysłowych straży pożarnych, mianowicie: kopalni Czeladź, Tow. Grodzieckiego, kopalni Jerzy, kopalni Koszelew, kopalni Milowice, fabryki C. G. Schoena, zakładów Solvay i fabryki Strem zostały przez zarząd oddziału powiatowego Związku straży pożarnych w Będzinie przyjęte do Związku, jako straże ochotnicze. Natomiast dziesięć przemysłowych straży pożarnych, mianowicie: fabryki Babcock-Zieleniewski, huty Bankowej, fabryki Daichska, fabryki H. Dietel, kopalni Flora, huty Katarzyna, kopalni Kazimierz, huty Milowice, kopalni Mortimer i walcowni hr. Renard przyjęto jako straże prywatne.

Straszna śmierć górnika
w bieda-szybie

Niezwykle tragiczny wypadek wydarzył się w ub. środę w jednym z bieda-szybów w Zagórzu.

W szybiku, głębokości kilku metrów, znajdował się zajęty wydobywaniem węgla 27-letni **Leon Górniak**, zamieszkały na kolonji Bory w Kazimierzu.

W pewnej chwili spadł leżący na powierzchni, u wylotu szybu drewniany wałek od kołowrotu, zakończony żelaznym prętem.

Ostry koniec wałka **wbił się w głowę znajdującego sę na dnie szybu Górniaka.**

Po spostrzeżeniu wypadku wydobyto nieszczęśliwego górnika i przewieziono go natychmiast do szpitala powiatowego w Będzinie, gdzie po upływie kilku godzin, zmarł **w strasznych męczarnach.**

Wiadomość o wypadku rozeszła się szybko w całej okolicy, gdzie mieszka wielu bezrobotnych górników, wywołując duże wrażenie i szereg komentarzy, ze względu na to, że wydarzył się w dniu patronki górników.

Wśród okolicznej ludności panuje przekonanie, że onegdajszy wypadek jest **karą Bożą za pogwałcenie święta górniczego.**

Powstanie komitetu
FUNDUSZU PRACY W BĘDZINIE

W Będzinie odbyło się organizacyjne zebranie lokalnego komitetu Funduszu Pracy. Posiedzenie zagaił przewodniczący komitetu p. prezydent Izydorczyk, wyjaśniając cele i zadania mającej powstać organizacji.

Po odczytaniu i przyjęciu regulaminu komitetu, wybrano zastępcę przewodniczącego, w osobie wiceprezydenta Goca, oraz powołano wydział wykonawczy, do którego wybrani zostali pp. ks. prob. Peche, dyr. Krąkowski, dr. Weinzieher, rejentowa Kowalczewska, adw. Szeniec, dr. Kosibowiczowa, Żebrowski i Gelbart. Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: adw. Forelle, Rapaporta i Morysa.

Pozatem utworzono 5 sekcyj, mianowicie: zbiórkowo - imprezową, kulturalno-oświatową, kwalifikacyjno - rejestracyjną, organizacji podstaw samodzielnej egzystencji(?) i pomocy doraźnej.

Program pracy komitetu przewiduje: zbiórki uliczne, zbiórki w naturze, imprezy dochodowe itp. przedsięwzięcia

——xx——

Prawda o spadku
AUSTRALIJSKIM

Przed kilku dniami pojawiły się sensacyjne wiadomości o spadku w wysokości 600 miljonów złotych, pozostawionym przez emigranta Schöna, posiadającego krewnych w Polsce.

W związku ze spadkiem miała rzekomo wystąpić również z pretensjami rodzina znanych przemysłowców, Schönów z Sosnowca.

Jak się dowiadujemy, ta ostatnia wiadomość jest nieprawdziwa. Pp. Schönowie z Sosnowca nie występowali z pretensjami do spadku, choćby z tego względu, że idzie tu o dwie różne rodziny, między któremi niema pokrewieństwa.

Pisma proszone są o przedruk tego prawdziwego oświetlenia sprawy.

——xx——

× **RODZINA REZERWISTÓW NA DĘBOWEJ GÓRZE** urządza dnia 7 grudnia 1935 r. w świetlicy Związku Rezerwistów wielką zabawę dla dzieci z bardzo urozmaiconym programem. Między innemi św. Mikołaj obdarzy wszystkich małych gości słodkiemi podarunkami. Korowody i zabawy dzieci przy muzyce. Sala dobrze ogrzana. Początek o godz 16-ej.

× **ECHA ZLIKWIDOWANIA FABRYKI FAŁSZYWYCH PIENIĘDZY.** Jak donieśliśmy wczoraj, policja zlikwidowała fabrykę fałszywych pieniędzy w Sosnowcu, która mieściła się w mieszkaniu braci Powellów, przy ul. Tylnej 20. W związku z tem p. Stanisław Powella prosi nas o wyjaśnienie, że został w tej sprawie tylko chwilowo zatrzymany. Z mieszkania, które zajmował wspólnie z bratem, wyprowadził się ostatnio, jeszcze przed wykryciem fabryki fałszywych pieniędzy.

× **ODWOŁANIA W SPRAWIE PODATKU WOJSKOWEGO.** Starostwo grodzkie sosnowieckie komunikuje, iż wszelkie odwołania w sprawie umorzenia czy też uchylenia zasadniczego podatku wojskowego należy wnosić do tych urzędów, które płatnika zawiadamiały o wymiarze podatku wojskowego, gdyż niewłaściwe kierowanie tych odwołań nie osiąga pożądanego skutku.

× **NAGŁY ZGON ŻEBRAKA.** W ub. środę zmarł nagle w Będzinie 40-letni Jan Kudła, żebrak, zamieszkały w Dąbrowie przy ul. Stacyjnej. Jak stwierdził lekarz, śmierć nastąpiła wskutek paraliżu. Zwłoki zmarłego przewieziono do kostnicy.

Niebezpieczeństwo chodzenia torami kolejowemi
Tragiczny wypadek w Będzinie

Niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę na niebezpieczeństwo chodzenia torami kolejowemi. Zabraniają tego również przepisy władz kolejowych. Pomimo to wiele osób nie stosuje się do tych zarządzeń, to też bardzo często zdarzają się nieszczęśliwe wypadki.

Onegdaj wieczorem znów wydarzył się podobny wypadek między stacjami Będzin — Będzin Miasto. Wzdłuż toru szedł 21-letni **Lucjan Wadas**, zamieszkały w Grodźcu, przy ulicy Konopnickiej 14, zdążając do brata swego, zamieszkałego w Sosnowcu. W pewnej chwili nadjechał stylu pociąg **i lokomotywa potrąciła idącego tuż przy szynach Wadasa.** Odrzucony na szyny Wadas doznał poważnych obrażeń, a m. in. pęknięcia miednicy.

Wadasa przewieziono do szpitala powiatowego w Będzinie. Stan jego życia jest bardzo groźny.

MUZYKALNY REKTYFIKATOR

Dalszy ciąg procesu o nadużycia spirytusowe

Proces o nadużycia w będzińskiej rafinerji spirytusu powoli dobiega końca. Po dwudniowej przerwie, sąd przesłuchał wczoraj dodatkowo wezwanego przez obronę świadka, **Jakóba Symchę Lustiga z Będzina.** Świadek ten udzielał kilka lat temu lekcji gry na skrzypcach rektyfikatorowi Federów Obarkowi. Lekcja gry — jak zeznał Lustig — odbywała się zazwyczaj w pokoiku, przylegającym do rektyfikacji. Zdarzało się niejednokrotnie, **że Obarek, po skończeniu lekcji, nie proszony przez świadka, szedł z nim do lokalu,** gdzie znajdował się aparat i w przyniesioną z sobą butelkę nalewał mu spirytus. Otrzymany od Obarka spirytus Lustig zużywał bądź to na cele lecznicze, bądź też dawał go swym kolegom - muzykantom do wypicia. **Za naukę gry na skrzypcach Obarek płacił świadkowi gotówką lub wekslami.** Kiedy świadek dowiedział się **o zatargach między Federami a Obarkiem** (któremu — jak słyszał — Federowie od szeregu miesięcy nie wypłacali zaległych mu poborów) — i chciał ich pogodzić, Federowie mieli się wyrazić, że **„Obarka się nie boją".**

W tem miejscu należy przypomnieć, że Obarek jest to podstawowy świadek oskarżenia, który zarzuca oskarżonym Federom nielegalny wywóz spirytusu z rafinerji.

Po przesłuchaniu Lustiga sąd przedłożył biegłym szereg pytań, na które **mają oni udzielić wyczerpujących odpowiedzi.** Ponieważ zapoznanie się z bogato zebranym na przewodzie sądowym materjału, jak również z innemi dwodami. (księgami, protokułami, pytaniami i t. p.) **zajmie biegłym dużo czasu,** sąd zarządził dwutygodniową przerwę w procesie. Po wydaniu opinji przez biegłych, oraz po ewentualnych wnioskach, **które mogą jeszcze zgłosić strony, przewód sądowy zostanie zamknięty,** poczem głos zabierze prokurator i obrona.

Zakończenia tego długotrwałego procesu należy się spodziewać jeszcze w drugiej połowie tego miesiąca, o ile — naturalnie — nie zajdą jakieś nowe przeszkody.

KRONIKA ZAWIERCIA

Ze Związku rezerwistów

Koło w Zawierciu. Staraniem zarządu Koła powstała sekcja dramatyczna przy zarządzie Koła Z. R., która przystąpiła do opracowania sztuki, którą zamierza wystawić w najkrótszym czasie. Czysty zysk postanowiono przeznaczyć na wykończenie świetlicy w Domu rezerwisty w Zawierciu. Zebrania sekcji odbywają się w tymczasowej świetlicy Koła przy ul. Robotniczej 6.

Budowa „Domu rezerwisty". Na budowę „Domu rezerwisty" ofiarowali: Koło ZR Zawiercie 60 zł., Koło ZR Nowe-Zawiercie 5 zł., Koło ZR Warty 10 zł. Koło ZR Koziegłówki 10 zł. Firma budująca tunel około 100 kg. drutu. Składki przyjmuje Komunalna Kasa oszczędności w Zawierciu na conto Zw. rezerwistów. Składki w naturze przyjmuje gospodarz „Domu rezerwisty" p. Mach Czesław. ul. Blanowska 2.

Odczyt. W sobotę dnia 7 bm. o godz. 19 w świetlicy p. Badowski wygłosi odczyt pt. „Sankcje"

× **OPŁATKI.** W Zawierciu roznoszone już są do mieszkań miejscowych parafjan opłatki. Pieniądze uzyskane ze sprzedaży opłatków przeznaczone zostaną na potrzeby parafji. Ponieważ zdarza się, że sprzedażą opłatków zajmują się również i osoby niepowołane do tego, to też parafjanie zawierciańscy powinni je nabywać tylko od kościelnego, który roznosi je po domach.

× **ŻYWNOŚCIOWA AKCJA PRZEDŚWIĄTECZNA.** Jak się dowiadujemy, zarząd miejski w Zawierciu z dniem 17 bm. rozpocznie żywnościową akcję przedświąteczną dla bezrobotnych w Zawierciu. Racje żywnościowe zostaną zwiększone.

× **O DOŻYWIANIE DZIECI.** W miastach Zagłębia Dąbrowskiego przystąpiono już do dożywiania dzieci rodzin bezrobotnych, lub też przystąpiono do zorganizowania tej koniecznej akcji. W Zawierciu nikt jeszcze nie zajął się tą sprawą, a przecież warunki bezrobotnych rodzin w Zawierciu są gorsze nawet niż w Zagłębiu. Sądzić należy, że Fundusz Pracy w Kielcach zainteresuje się tą sprawą, gdyż miasto nie jest w stanie przystąpić do tej akcji bez pomocy finansowej Funduszu Pracy.

Częściowe uruchomienie fabryk w Zawierciu

T.A.Z. i Hulczyńskiego

Podana przez nas przed kilku dniami zapowiedź częściowego uruchomienia fabryk T. A. Z. i Hulczyńskiego w Zawierciu sprawdziła się, ku wielkiemu zadowoleniu miejscowych bezrobotnych. Jak się dowiadujemy ze źródeł miarodajnych, **zarząd T. A. Z. podpisał umowę z Żyrardowem** na drukowanie w Zawierciu towarów z Żyrardowa. Narazie otrzymano zamówienie około 300 tys. metrów towaru do drukowania. Z chwilą ukończenia tegoż zamówienia, spodziewane są dalsze. W związku z tem w najbliższych dniach nastąpi częściowe uruchomienie oddziału „blichu", które poprzedzą uruchomienie drukarni. Ilu robotników znajdzie pracę trudno narazie przewidzieć, prawdopodobnie jednak liczba będzie ta sama co i w miesiącu kwietniu b. r., gdy uruchomiono drukarnie. W sprawie rozszerzenia tkalni zarząd fabryki czyni usilne starania. Obecnie warsztatów tkackich jest w ruchu około 100, pod kierownictwem zdolnego fachowca p. Boboska.

Sprawa częściowego uruchomienia fabryki Hulczyńskiego przedstawia się następująco:

Onegdaj w fabryce bawiła specjalna komisja fabryczna „Huty Bankowej" z Dąbrowy, która po długich pertraktacjach z miejscowym zarządem fabryki zdecydowała poza obecnie uruchomionym oddziałem pługowym zatrudniającym 80 robotników, uruchomić oddział walcowni z dniem 1 stycznia 1936 r. Wczoraj przyjęto już do pracy przy gruntownym remoncie kilkudziesięciu robotników, a od miesiąca stycznia do walcowni zostanie przyjętych około 200 robotników narazie na jedną zmianę.

Wiadomość o częściowem uruchomieniu powyższych zakładów wywołała wśród bezrobotnych wielkie zadowolenie. **(Św.).**

ŻYCIE GOSPODARCZE

Bilans Banku Polskiego

ZA TRZECIĄ DEKADĘ LISTOPADA

W ciągu trzeciej dekady listopada zapas złota w Banku Polskim wzrósł o 0,8 milj. zł. do 442,8 milj. zł., natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz spadł o 0.5 milj. zł. do 18.5 zł.

Suma wykorzystanych kredytów wzrosła o 20,3 milj. zł. do 859,0 milj. zł., przyczem portfel wekslowy wzrósł o 10,2 milj. zł. do 706.1 milj. zł. oraz stan pożyczek zabezpieczonych zastawami — o 13,4 milj. zł. do 87,7 milj. zł., natomiast portfel zdyskontowanych biletów skarbowych spadł o 3,3 milj. zł. do 65,1 milj. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu spadł o 30,7 milj. zł. do 13,5 milj. zł.

Pozycje „inne aktywa" i „inne pasywa" uległy wzrostowi, pierwsza o 22.8 milj. zł. do 208,8 milj. zł., druga — o 10,6 milj. zł. do 351,7 milj. zł.

Natychmiast płatne zobowiązania spadły o 65,0 milj. zł. do 135.5 milj. zł

Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — wzrósł o 65.8 milj. zł. do 1.034.2 milj. zł.

Pokrycie złotem wynosi 41,47 proc., przekraczając normę statutową o przeszło 11 punktów.

Stopa dyskontowa 5 proc., od pożyczek zastawowych 6 proc.

Kronika gospodarcza

BEZROBOCIE WZROSŁO O 26.304 OSÓB. Według danych Funduszu Pracy od dn. 15 listopada r.b. do dn. 30 listopada r.b. zarejestrowano ogółem na terenie Rzplitej 308.888 bezrobotnych czyli o 26.304 bezrobotnych więcej, niż w czasie poprzednich dwóch tygodni. Stan ten wykazuje w stosunku do danych na dz. 30 listopada 1934 r. spadek bezrobocia w Polsce o 23,930 bezrobotnych.

KONGRES IZB. Czynione są przygotowania do kongresu Izb przemysłowo - handlowych, który zwołany zostaje do Warszawy w styczniu, względnie w pierwszej połowie lutego roku przyszłego. Kongres ten był projektowany początkowo w Krakowie. Ze względu jednak na pożądaną obecność na kongresie wybitnych przedstawicieli rządu postanowiono odbyć kongres w Warszawie W kongresie wezmą udział wszyscy radcowie i korespondenci izb w liczbie kilkuset osób, pośród których znajdą się wybitni przedstawiciele naszego życia gospodarcz. Kongres będzie podzielony na pięć sekcyj: 1) sekcja organizacji życia gospodarczego. 2) sekcja polityki przemysłowej, 3) sekcja obrotu towarowego (handel wewnętrzny i zagraniczny oraz sprawy komunikacyjne), 4) sekcja ogólnych zagadnień gospodarczych i 5) sekcja obciążeń publicznych. Wygłoszonych zostanie na kongresie około 40 referatów. Dokonany już został podział ich pomiędzy radców poszczególnych izb handlowych.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

Echa kongresu komunistycznego

W czerwcu 1932 r. policja śląska dowiedziała się, że na boisku sportowem w Murckach ma się odbyć **kongres komunistycznego Związku młodzieży** polskiej z terenu Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. Istotnie, w zapowiedzianym dniu zebrało się na **boisku około 1700 młodzieży, do której** czołowi działacze komunistyczni wygłosili **szereg bojowych przemówień o tendencji antypaństwowej.** Po przemówieniach uczestnicy kongresu komunistycznego przemaszerowali dookoła boiska śpiewając **pieśni rewolucyjne i wznosząc okrzyki antypaństwowe.** Zachowanie się młodzieży komunistycznej oburzyło mieszkańców okolicy, którzy wezwali policję która kongres rozpędziła, aresztując przywódców.

Za przestępstwo to odpowiadali w ubiegłym roku przed Sądem okręgowym w Katowicach **Jakób Zauberman Abram Cukerman, Antoni Stolarski, Antoni Lech, Judka Birkenzweig i Marja Zielonko.** Zostali oni skazani na kary więzienia od 2 do 5 lat. W ub. środę stanął przed trybunałem inny uczestnik tej demonstracji **24-letni Saul Frenk, skazany przed dwoma laty na 9 lat więzienia za zabójstwo konfidenta policji.** Frenk, według aktu oskarżenia brał również udział w czerwcowym kongresie komunistycznym.

Na rozprawie oskarżony nie przyznał się do winy, twierdząc, że w tym czasie nie było go w Katowicach, co też potwierdzili przedstawieni przez niego świadkowie. Sąd, po przeprowadzeniu rozprawy uwolnił oskarżonego z powodu braku dowodów winy. Rzecz charakterystyczna, **że po rozprawie sympatycy komunisty - mordercy obdarowali go kwiatami.**

Uniewinnieni

W ostatnich dniach Sąd apelacyjny w Warszawie rozpatrywał sprawę sołtysa wsi Sułoszowa w pow. Olkuskim Jana Mazeli, który oskarżony o przywłaszczenie 10 tys. zł., skazany był przed paru miesiącami przez Sąd okręgowy w Sosnowcu na 3 lata więzienia. Sąd apelacyjny Mazelę uniewinnił.

Sąd apelacyjny rozpatrywał również sprawę urzędników skarbowych z Będzina Feliksa Kondusza i Romana Walczewskiego skazanych przez Sąd okręgowy w Sosnowcu za nadużycia na szkodę skarbu państwa po 6 miesięcy więzienia. W tej sprawie Sąd apelacyjny wydał również wyrok uniewinniający.

Oskarżonych w powyższych sprawach bronił w Sądzie apelacyjnym adw. W. Sokolski z Sosnowca.

TRAWĘ MORSKĄ
Sprężyny—Pasy do materacy, wszelkie przybory do rolet oraz artykuły tapicerskie 7933
w wielkim wyborze, najtaniej poleca
„METALURGJA"
Skład Towarów Żelaznych
wł. St. Klimaszewski
Sosnowiec, Warszawska 8 Tel. 7-90

KRONIKA OLKUSZA

Kino „ORZEŁ" — Nowi ludzie.

× **TYLKO WSPOMNIENIA...** Dzień św. Barbary w Bolesławiu pod Olkuszem, niegdyś w ośrodku górniczym, jeszcze przed pięciu laty obchodzony był uroczyście i wesoło. Dwie kopalnie galmanu i rudy w Bolesławiu i Tłukience (należące do Sosnowieckiego Tow. i Franko-polskiego T-wa górniczego) od niepamiętnych czasów były stale w ruchu i górnicy mieli zarobki nieostatnie. Od czasu zatopienia kopalń, tj. od 5 lat, pozostała nędza, która potęguje się coraz więcej. Emerytury górnicze co roku się kurczą. W dniu 4 bm. uroczystość „barburkowa" ograniczyła się na nabożeństwie w kaplicy kopalnianej na „Ulissesie", odprawionem przez miejscowego proboszcza ks. Jezierskiego, poczem dawni górnicy i robotnicy wrócili do zimnych izb, aby o głodzie i chłodzie wspominać dawne dobre czasy...

× **AKADEMJE KRZYWOPŁOCKIE.** Onegdaj odbyła się w Wolbromiu akademja, poświęcona Krzywopłotom. Na program akademji złożyły się deklamacje, chóry, odczytanie wyjątków z pism marszałka Piłsudskiego i odczyt mjr. Milli z Krakowa, uczestnika bitwy pod Krzywopłotami. Taka sama akademja odbyła się w Pilicy z odczytem majora Milli.

× **WALNE ZEBRANIE KUPCÓW.** W dn. 8 bm. odbędzie się walne zebranie Stowarzyszenia kupców polskich w Olkuszu, na którem m. in. nastąpi wybór zarządu, rady i zarządu hurtowni kupców i rzemieślników, oraz omówiona będzie sprawa ulg podatkowych i patentów na r. 1936.

Pamiętaj o Funduszu Obrony Morskiej.

PROGRAM RADJOWY

RADJOWY RECITAL FLORY CZARNOCKIEJ

Dnia 7 bm. o godz. 15.30 wystąpi w Polskiem Radjo pianistka Flora Czarnocka Program koncertu składa się z utworów Haydna w opracowaniu Dohnanyi'ego. Statkowskiego, Lery Heniot'a oraz Czajkowskiego. Artystce akompanjuje prof. Urstein.

KONCERT SYMFONICZNY

Sobotni koncert symfoniczny w Polskiem Radjo (7 bm. godz. 22) posiada charakter, w najlepszem tego słowa znaczeniu — popularny. Zawiera bowiem utwory symfoniczne oraz arje operowe kompozytorów dobrze znanych. Koncertem dyryguje kapelmistrz Olgierd Straszyński, czujący się równie dobrze przy pulpicie w atmosferze muzyki poważnej, czy to popularnej. Solistką koncertu będzie znana artystka operowa Marja Bojar-Przemieniecka.

PIĄTEK 6 GRUDNIA 1935 R.

6.30 Pieśń poranna. pobudka do gimnastyki i gimnastyka. 6.50 „Od Ryszarda Straussa do Jana Straussa" (płyty). 7.55 Parę informacyj. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu. hejnał. 12.15 Audycja dla szkół: „Święty Mikołaj chodzi po świecie" — słuchowisko Jana Grabowskiego. 12.40 Koncert Kwintetu Haliny Adamskiej-Grossmanowej. 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30 Z rynku pracy. 13.35 „Różne melodje" (płyty). 15.15 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.20 Wiadomości giełdowe. 15.22 Chwilka społeczna. 15.30 Melodje hiszpańskie (płyty) 16.00 Pogadanka dla chorych w opracow. ks. kapelana Michała Rękasa. 16.15 Koncert orkiestry pod dyr. Tadeusza Seredyńskiego. 16.45 „Własna książka" — opowiadanie dla dzieci wygłosi Zuzanna Rabska. 17.00 „Nauka w walce ze zbrodnią" — reportaż z Zakładu medycyny sądowej — przeprowadzi dr. Walenty Hartwig. 17.15 „Minuta poezji": wiersze Aleksandra Janta-Połczyńskiego. 17.20 Pieśni polskie w wyk. Julji Ilnickiej — sopran. 17.50 Poradnik sportowy. 18.00 Koncert kameralny. 18.30 „Jak to święty Mikołaj na wyskubki przyszoł" – nowela górnośląska Florjana Pocisk-Śpiewaka. 18.45 Koncert reklamowy. 19.00 Porady radjotechniczne (Karol Miłobędzki). 19.30 „Jak spędzić święto" 19.35 Wiadomości sportowe. 19.50 Biuro Studjów rozmawia ze słuchaczami P. R. 20.00 Monolog aktualny Antoniego Bohdziewicza. 20.10 Koncert symfoniczny. Wykonawcy: Ork. symf. P. R pod dyr. Grzegorza Fitelberga. i Jacques Thibaud — skrzypce. Koncert poprzedzi słowo wstępne. 22.30 Muzyka taneczna z dancingu „Cafe-Club".

Z CAŁEJ POLSKI

BOMBA WPADŁA DO CUKRU W CUKIERNI W KIELCACH

W Kielcach coraz częściej zdarzają się wypadki wrzucania bomb cuchnących i gazowych do sklepów żydowskich. Ostatnio nieznani sprawcy wrzucili takie bomby przez okna do cukierni Kwera przy ulicy Sinkiewicza i do jednej z cukierń przy ul. Bodzantyjskiej, niszcząc zapasy cukrów i ciastek.

Wybito również kilka szyb wystawowych w sklepach żydowskich. Dotychczas nie zdołano ująć sprawców.

W związku z tego rodzaju faktami sklepy żydowskie w Kielcach są o godz. 7 wieczór zamykane, jak również gasną o tej porze reklamy świetlne.

15-LETNIA ŻYDÓWKA OSKARŻONA O MORDERSTWO

W sądzie okręgowym w Łodzi rozpoczął się niezwykły proces o morderstwo Na ławie oskarżonych zasiadła 15-letnia Sara Junkierówna i jej 32--letnia matka, pod zarzutem zbrodni zabójstwa przez oblanie wrzącym szmalcem.

Mężem Junkierowej. z którym nie miała aktu złączenia, był niejaki Goldberg. Pożycie małżeńskie było niezgodne. Dochodziło często do gwałtownych scen. przyczem w obronie matki stawała jej córka z pierwszego męża Sara Junkierówna.

W czasie jednej z awantur domowych Goldberg doznał poparzenia ostatniego stopnia przez oblanie wrzącym gęsim szmalcem. W kilka godzin po przewiezieniu do szpitala G. zmarł.

Akt oskarżenia zarzuca Junkierównie zbrodnię zabójstwa, matce zaś namówienia córki do potwornego czynu.

ZBRODNICZY ŻART SPOWODOWAŁ ŚMIERĆ WIEŚNIAKA

W Drohobyczu wydarzył się wstrząsający wypadek porażenia prądem elektrycznym wskutek lekkomyślności. Właściciel zakładu pogrzebowego „Eternitas", p. Modrycki w Drohobyczu miał zajętego u siebie wieśniaka. który pracował przez około 8 dni przy młóceniu zboża. U Modryckiego był też zajęty w charakterze czeladnika 19-letni Iwan Łoik.

Czeladnik ten, chcąc urządzić „kawał", wziął drut, którym połączył kontakt elektryczny z żelazną klamką u drzwi, chcąc w ten sposób przestraszyć tego, kto klamki dotknie. Nie trzeba było długo czekać, albowiem wkrótce potem wieśniak, zajęty młóceniem zboża, chwycił za klamkę. Skutki były fatalne, gdyż padł trupem na miejscu. Zawezwany lekarz dr. Jaremczyszyn stwierdził zgon.

Sprawcę tragicznego wypadku Iwana Loika aresztowano.

Zapisujcie się na członków K.P.H.



Fałszywi synowie Negusa

zwiedzają angielski pancernik

Niedawno zmarł w Londynie Willie Clarkson, który był postacią nadzwyczaj popularną w angielskim świecie teatralnym. „Clarky", jak nazywali go przyjaciele, był mistrzem charakteryzacji i przebierania. W swoim sklepie przy Wardourstreet posiadał kolekcję najróżniejszych strojów, poczynając od wspaniałych ubiorów starożytnych wojowników. kończąc na skromnych uniformach wszystkich współczesnych armij. lub łachmanach nędzarzy.

PERUKA KUBY ROZPRUWACZA

Zwykłymi odbiorcami Clarksona były teatry i publiczność odwiedzająca bale i zabawy kostjumowe. Zdarzali się jednak klienci, którzy nie chcieli podawać poco potrzebne im są przebrania. Clarkson był w takich wypadkach bardzo taktowny i dyskretny. Nieraz ta dyskrecja narażała go na duże przykrości, ponieważ okazywało się, że z kostjumów korzystali rozmaici przestępcy. Przy jednej z ofiar sławnego w swoim czasie tajemniczego mordercy kobiet, zwanego „Kubą Rozpruwaczem", znaleziono porzuconą perukę. która pochodziła z kolekcji Clarksona. Również dr. Grippen okrutny morderca i Roland True nieuchwytny londyński włamywacz, korzystali z zapasów Claksona. Nieraz przychodziło mu na myśl, że do pewnego stopnia brał pośredni udział w rozmaitych przestępstwach...

ŻYWY FOTEL

Przed każdym balem maskowym. lub zabawą kostjumową, urządzaną przez arystokrację i plutokrację Londynu, był Clarkson oblegany przez szereg osób, które prosiły go o skomponowanie i wykonanie najrozmaitszych kostjumów. Zapewnie jednym z najoryginalniejszych kostjumów, które Clarkson stworzył był kostjum... fotela w jaki ubrał jednego ze swych przyjaciół udającego się na bal.

Siedzenie i przednie nogi fotela były zrobione z masy papierowej. tylne nogi, oparcie i poręcze stanowił sam ukostjumowany przyjaciel. Głowa przyjaciela była z obydwóch stron. jakby oprawiona w imitujące boazerje, papierowe esy floresy. Kostjum był tak oryginalny, tak komiczny. a zarazem zdaleka tak podobny do prawdziwego fotela, że w pewnej chwili chciał ktoś z roztargnionych gości na nim usiąść!

Znana londyńska aktorka Lily Langtry zrobiła raz z jednym ze swoich wielbicieli niezwykły zakład: oświadczyła, że będąc przebraną spotka się z nim i że on jej nie pozna. Oczywiście, chcąc wygrać zakład zwróciła się do Clarksona. Clarkson ubrał ją w łachmany, dał koszyk z kwiatami do rąk i odpowiednio ucharakteryzował. W tym stroju Lily Langtry stanęła przy schodach teatru. w którym codziennie występowała. Setki jej znajomych i dziesiątki kolegów mijały ją, nie poznając. Wielbiciel. z którym się założył nie poznał jej też.

Oryginalny zakład został wygrany.

Clarkson przyjaźnił się z Horacym de Very Cole znanym w londyńskiem towarzystwie żartownisiem. Pewnego razu Horacy de Vere Cole przyszedł do składu kostjumów Clarksona. obejrzał i przymierzył kilkadziesiąt wspaniałych wschodnich strojów. wreszcie wybrał kostjum afrykańskiego księcia dla siebie i kostjum niewolnika dla swego towarzysza. Niebawem dwaj eleganccy Anglicy przy pomocy szminek Clarksona przekształcili się w dwóch murzynów.

Niedługo potem angielska prasa podała wiadomość, że sekretarz prywatny sułtana Zanzibaru zwrócił się do do burmistrza miasta Cambridge z zawiadomieniem. iż w najbliższym czasie ma go odwiedzić pewien zanzibarski książę. Wiadomość ta wywołała w spokojnem Cambridge wielką sensację. Zaczęły się przygotowania do przyjęcia wysoko postawionego gościa.

Istotnie po kilku dniach zanzibarski książę przyjechał. Burmistrz w otoczeniu rady miejskiej uroczyście spotkał go na dworcu kolejowym. poczem w powozie obwiózł go po mieście. Zwiedzono szereg gmachów publicznych, wreszcie książę zanzibarski wziął udział we wspaniałym na jego cześć przez miasto wyprawionym. bankiecie. Toastom i przemówieniom nie było końca. Z wielkiem zdziwieniem obecni na bankiecie stwierdzili. że egzotyczny cudzoziemiec świetnie włada angielskiem.

Dopiero po niejakiem czasie okazało się, że rolę zanzibarskiego księcia odegrał Horacy de Vere Cole. Cała Anglja miała z czego się śmiać!

SYNOWIE NEGUSA

Innym razem, kiedy jeszcze o Abisynji nie było tak głośno jak teraz, do głównego komendanta angielskiej floty przybyli trzej czarni dżentelmeni. którzy przedstawili się jako synowie Negusa. Wizję „synów Negusa" poprzedził telegram, który ją w zwykłej przyjętej w dyplomacji formie zapowiedział. Komendant floty przyjął gości z należnem szacunkiem. a nawet oprowadził ich po jednym z największych angielskich pancerników, gdzie załoga oddawała im królewskie honory. Wszystkich trzech książąt „synów Negusa" grali również klijenci Clarksona



Z REWOLUCJI KOMUNISTYCZNEJ W BRAZYLJI.
Przednie straże wojsk rządowych zdążają ku obozowi powstańców. Jak wiadomo, powstanie zakończyło się klęską rewolucjonistów.

Co wykazały badania

stygmatyczki Wołoszynówny?

Wysłannik władz cerkiewnych ks. dr. Dzedzyk publikuje protokóły badań klinicznych stygmatyczki Naści Wołoszynówny, przeprowadzonych w szpitalu lwowskim na oddziale chorób nerwowych.

Z protokółów tych dowiadujemy się ciekawych szczegółów z życia dziewczyny, podanych przez nią podczas badania Wołoszynówna liczy lat 24. jest córką wartownika cerkiewnego. który lubił zaglądać do kieliszka. Rodzeństwa w domu było 11-cioro z tego przy życiu zostało tylko sześć dziewcząt. Pożycie rodziców było bardzo złe.

Naścia w szkole uczyła się nieszczególnie i nie miała ochoty do nauki.

W 11 roku życia przechodząc koło kapliczki, gdzie pasła bydło, usłyszała po raz pierwszy głos: „Po dłuższym czasie przyjmiesz rany Jezusa Chrystusa".

Od tego czasu datuje się jej pobożność, wyrazem czego jest między innemi że spowiada się dwa razy w tygodniu.

W 20-tym roku życia poszła na służbę. uciekając z domu. w którym były ciągłe bójki i awantury Propozycję zamążpójścia Naścia odrzuciła, tłumacząc ją odrazą, jaką ma do małżeństwa dzięki złemu pożyciu rodziców oraz wstrętem do małych dzieci.

W czerwcu rb. wydarzył się ciekawy wypadek. W czasie kłótni z pewnym parobkiem utraciła Wołoszynówna mowę. Trwało to u niej całą dobę. Przywołany lekarz stwierdziwszy histeryczny stan Naści, przywrócił jej mowę, zadawszy jej t. zw. „uraz psychiczny" przez krzyknięcie: „Ty jesteś brzemienna".

W dzień Bożego Ciała br. wedle starego stylu. w południe Naścia nagle poczuła pieczenie w lewym boku w okolicy serca. Spojrzała na to miejsce i zauważyła, że z otwartej rany, której przedtem nie było. ciecze krew. Zrozumiała, że jest to rana Chrystusa.

W dzień święta Matki Boskiej, we środę 15 sierpnia, wedle starego stylu. wieczorem poczuła nagłą senność. Zbudziwszy się, spostrzegła krwawiące rany na rękach.

W piątek wystąpiły rany na nogach.

Od tego czasu, dzień w dzień, aż do 20-go września, wedle starego stylu, do Podniesienia Krzyża miała „cierpienia" t.j. stan ekstatyczny. połączony z krwawieniem. Potem zjawisko było coraz rzadsze, a obecnie prawie, że go niema.

Na tem kończą się protokólarne zeznania Naści Wołoszynówny.

SPORT.

Oświadczenie prezesa

KIEL. O. Z. P. N., INŻ. BIJASIEWICZA.

Wczorajszy „Expres Zagłębia" podał wiadomość o zrzeknięciu się przez p. inż. Wajnstoka mandatu członka komisji dyscyplinarnej kiel. O.K.S., spowodu jakoby ujawnienia przez przewodniczącego komisji inż. Bijasiewicza wyniku głosowania w sprawie zawieszonego sędziego J. Lichtensteina.

W związku z tem inż. Bijasiewicz nadesłał do nas następujące oświadczenie:

Szanowny Panie Redaktorze.

W związku z notatką jaka się ukazała w dniu dzisiejszym w „Expresie Zagłębia" proszę Sz.Pana Redaktora o łaskawe umieszczenie na łamach Swego poczytnego pisma następującego wyjaśnienia:

Żadnych informacyj, dotyczących komisji dyscyplinarnej, a tembardziej ujawnienia głosowania nad sprawą p. Lichtensteina nikomu nie udzielałem.

Nic mi również nie jest wiadomem o wpłynięciu do sekretarjatu komisji podania inż. Wajnsztoka z prośbą o zwolnienie Go z obowiązku sekretarza i członka komisji dyscyplinarnej, a tembardziej „przykrych konsekwencjach dla przew. komisji".

Są to plotki wyssane z palca, obliczone na „urabianie" opinji, a stosowane od jakiegoś czasu przez pewne czynniki w stosunku do mojej osoby jako prezesa okręgu i przewodniczącego kom. dysc.

Przy sposobności zaznaczam, że po sprawdzeniu sprawy u źródła, skieruję ją do swojej przełożonej władzy to jest do Zarządu P. Z. P. N. do rozpatrzenia.

Łączę wyrazy szacunku i poważania

Inż. Jerzy Bijasiewicz.

Sosnowiec, 5.12 1935 r.

PUWF konferuje z delegatami związków

W sali konferencyjnej PUWF w Warszawie odbyła się konferencja delegatów PUWF do związków sportowych. W konferencji wzięli udział niemal wszyscy delegaci, z wyjątkiem delegatów do Zw. bokserskiego i narciarskiego.

Konferencję otworzył krótkiem przemówieniem mjr. Wojciechowski, poczem delegaci złożyli kolejno sprawozdania ze stanu przygotowań przedolimpijskich, omówienia zamierzeń Związku odnośnie do obsady instruktorskiej, akcję wyszkoleniową, plan obozów projekty pomocy dla okręgu

Na zakończenie krótkie przemówienie wygłosił obecny na konferencji zastępca dyrektora PUWF ppułk. Ziętkiewicz, który wyraził zadowolenie z pracy delegatów.

Cuiavia — Heros 8:8

W Inowrocławiu rozegrany został we wtorek wieczorem mecz bokserski między Cuiavią a niemiecką drużyną Heros (Hamover), który zakończył się na remis 8:8.

Informacyjny kalendarz narciarski PZN

Już ukazał się kalendarz narciarski PZN., który otrzymują wszyscy członkowie PZN bezpłatnie. Kalendarz zawiera część kalendarzową, obszernie opracowaną, część informacyjną oraz instrukcyjną. Jestto już ósmy rok tego wydawnictwa.

Normalizacja skoczni narciarskich

Polski Związek Narciarski przystąpił do akcji znormalizowania skoczni narciarskich. W przyszłość zawody będą mogły się odbywać jedynie na skoczniach zatwierdzonych przez PZN.., przyczem wszystkie organizacje narciarskie mają przeprowadzić przebudowę swych skoczni, w myśl przepisów PZN. od początku sezonu narciarskiego 1936-37. -Celem dostarczenia odpowiednich wskazówek zainteresowanym została powołana do życia instytucja doradcy fachowego przy budowie skoczni, którym został znany instruktor skoczni dyr. Roman Loteczka.

Ostatnio przystąpiono do przebudowy skoczni narciarskiej na Krokwi w Zakopanem, planowane jest również przebudowanie skoczni na Krzyżowej w Krynicy.

Warszawa — Hamburg w boksie

Bokserska reprezentacja Hamburga która w niedzielę walczy z Warszawą, pokonała niedawno repr. Berlina 11:5. Przeciwko Warszawie walczy ten sam skład co z Berlinem, jedynie w wadze ciężkiej zamiast Sagaua wystąpi Voigt. Zawodnik wagi muszej Graf pokonał w meczu z Berlinem Brusa, Hens (w. piórkowa) wygrał z Arenzem, a Baumgarten (w. średnia) pokonał Seeliga, który swego czasu znokautował Pisarskiego.

W reprezentacji Warszawy, w wadze pół ciężkiej, zamiast chorego Doroby, walczyć będzie ostatecznie Ożarek. Pozatem w skład Warszawy wchodzą: w. musza — Rotholc, w. koguca Czortek, w. piórkowa Kozłowski, w. lekka — Polus, w. półśrednia Seweryniak, w. średnia Karpiński, w. półciężka Ożarek, w. ciężka Garstecki.

ZAKŁAD STOLARSKI
MEBLOWO-BUDOWLANY
właśc. Cichy Antoni
mistrz stolarski
SOSNOWIEC, ul. Piłsudskiego Nr. 52
Wykonuje wszelkie roboty meblowe od najskromniejszych do najwykwintniejszych według najnowszych katalogów krajowych i zagranicznych.
wykonanie pierwszorzędne pod gwarancją
Ceny kryzysowe.
Warunki płatności b. dogodne.
Częsta okazyjna sprzedaż mebli. 8026

Największy wybór krajowych i zagranicznych
Łyżew Turf
Łyżew Figurowych z butami
Łyżew hokejowych z butami
Kijów hokejowych it.d.
Ceny najniższe. gwarancja
„STADJON"
Sosnowiec, Mościckiego 6 (Kościelna)
Kupuj nie towar, lecz gatunek!!! 8384

Baczność P.T. Odbiorcy dwu i trzyizbowi!
dla dwuizbowych (W miesiącu grudniu br. I blok wynosi 10 kWh
(„ „ II „ „ 5 „
dla trzyizbowych (W miesiącu grudniu br. I „ „ 18 kWh
(„ „ II „ „ 6 „
Porównajcie to z rachunkiem z poprzedniego miesiąca, a przekonacie się, że taryfa blokowa daje oszczędność i pozwala na szersze zastosowanie aparatów elektrycznych domowego użytku.
Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbr.
Sp. Akc.

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY i PRACE

POTRZEBNE sklepowe do branży żelaznej, obeznane w handlu Wiadomość — Administracja K. Baran. 9005

LOKALE

3 POKOJE z kuchnią i wygodami do wynajęcia. Żeromskiego 12 8606

KUPNO i SPRZEDAŻ

MAGAZYN MÓD „Wiktorja" Sosnowiec, 3-go Maja 23. Poleca najmodniejsze modele kapeluszy damskich na sezon jesienno - zimowy. 7930

MIOD lipcowy świeżego zbioru pod gwarancją — prawdziwy polecają Koziołkow i Jędryczek Sosnowiec. 3-go Maja Nr. 21 4057

KUPIĘ PLAC albo plac z domkiem. Oferty do Administracji „Kurjera Zachodniego" „A". 9938

WYJĄTKOWO ładny salon stylowy — fotele klubowe — maszyna Singer gabinetowa poleca B. Błotniewski, Handel mebli Sosnowiec, 3 Maja 7. 9009

OKAZJA! Dom nowy murowany pod Warszawą (15 minut jazdy, 36 pociągów na dobę) 1.600 m. kw. trzyfrontowego placu, tuż przy stacji kolejowej, 20 ubikacyj, dopłaty 20.000 złotych, komorne 4.560 zł. rocznie — okazyjnie można nabyć. Bliższe wiadomości w Administracji „Kurjera Zachodniego" Sosnowiec telefon 73.

ZGUBIONE DOKUMENTY

WŁADYSŁAW BARAN zgubił legitymację P. S. C. H. na rok 1934-35 9007

Różne

CHRZEŚCJAŃSKI ZAKŁAD jubilersko - zegarmistrzowski został otwarty przy ul. Racławickiej 24, róg Ciepłej w Pogoni, przyjmuje wszelkie roboty złotnicze, zegarmistrzowskie oraz reperacje wszelkich maszyn do szycia po cenach przystępnych — M. Fronckiewicz 7981

NAJWYTWORNIEJSZE stroje balowe i praktyczne garnitury biurowe, spacerowe, wizytowe, palta jesienne, zimowe oraz futra najtaniej wykonuje Zakład Krawiecki T. Trybulski, Sosnowiec, 3-go Maja 11a. 9006

Obwieszczenie publiczne.

Sąd Okręgowy w Sosnowcu ogłasza, że w dniu 9 października 1935 r. wpłynął do Sądu wniosek Józefy Piotrowskiej o wprowadzenie jej w posiadanie spadku po mężu Ignacym-Romualdzie Piotrowskim, s. Bernarda i Józefy z Bentzelów, zmarłym w dniu 5 czerwca 1935 r. z pominięciem pozostałych spadkobierców.

Wzywa się przeto spadkobierców Ignacego-Romualda Piotrowskiego, aby w ciągu miesiąca od dnia 3-go ogłoszenia, zgłosili swe prawa do spadku po zmarłym.

(Sygnatura akt. I CO. 563-35).

Vice-Prezes: (podpis nieczytelny)

Sosnowiec, dnia 3 grudnia 1935 r.

Kino „Zagłębie" Dziś
komedja muzyczna p.t.
Kochaj Tylko Mnie
HUMOR, PIKANTERJA, TANCE, SPIEW.
W rolach głównych:
Junosza-Stępowski, Lidja Wysocka, W. Zacharewicz, M. Znicz i S. Sielański.
W NADPROGRAMIE: Najnowszy Tygodnik Paramountu
oraz dodatek kolorowy p.t. „Małpa malarzem"

KINO „Palace" w Sosnowcu ul. Warszawska 2.
Pierwszy polski film z życia oficerów Marynarki Wojennej
RAPSODJA BAŁTYKU
Marja Bogda, Adam Brodzisz, Mieczysław Cybulski, S. Sielański.
Nadprogram: Kolorowy dodatek
„CUDOWNE PRZEBUDZENIE"

KINO EDEN
NAJWSPANIALSZY FILM ŚWIATA!
NAJPOTĘŻNIEJSZA REWELACJA FILMOWA
„PIEKŁO"
Wszechludzki dramat Foxa w nowoczesnej interpretacji. Film stanowiący epokę i chlubę kinematografji.— Kolorowe sceny mąk piekielnych wg. nieśmiertelnego dzieła DANTEGO wywierają wstrząsające, niezapomniane wrażenie.
W rolach głównych: SPENCER TRACY I CLAIRE TREVOR.
Reżyser: Harry LACHMAN.

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy ... po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADZ. J. Dembiński. Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA. Krótka 11. — GRODZIEC. Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Bagińskiej. ZAWIERCIE. 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg. — MYSZKÓW. kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI